Nr 7 Lipiec 1995 2 zł 50 gr (25 000 zł)
selber machen indeks 366145
ISSN 0946-2403

Majster...

Recepta na brak miejsca

Uniwersalny mebel

– szafa, stół i regał w jednym

Ciekawa i wodoodporna

Nowa posadzka balkonowa

Idealne pokrycie balkonu



Nasze tematy do kolekcji:
- naprawa okien
- montaż boazerii
- bezpieczeństwo na drabinie
- izolacja podłogowa
- bezpieczeństwo dzieci w ogrodzie
- dodatkowe wyposażenie auta
- uniwersalne ściski stolarskie
- korek

Wiata samochodowa

Wyszukane rozwiązanie, proste wykonanie

Urocza altana

SPIS TREŚCI

Wspaniale pachnący ogród – od wiosny aż do późnej jesieni. Gatunki wonnych kwiatów przedstawiamy na **str. 50**





Wiata na samochód uzupełniona elementami dodatkowymi to rozwiązanie wyjątkowo praktyczne, o wszechstronnym wykorzystaniu. **str. 18**

W cienistym zakątku można przetrzymać najgorętsze dni lata. Wykonanie pergoli i wybór roślin do jej obsadzenia przedstawiamy na **str. 60**



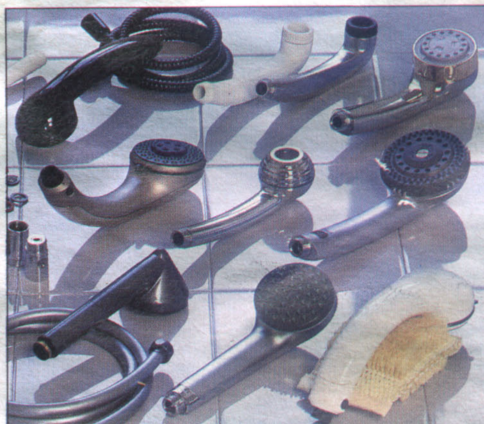
ZESZYT 7/95

REDAKCJA

ul. Burakowska 11
01-066 WARSZAWA
TELEFON:
38 10 13
38 82 04



16 stron kolorowych i przedziurkowanych od str. 29



Prysznice we wszystkich wariantach, finezyjne rozwiązania techniczne i perfekcyjne projekty. Przegląd najnowocześniejszych modeli na **str. 46**.

Za niewielkie pieniądze

Domek marzeń

Samodzielnie wykonana altana stanie się najpiękniejszym miejscem w naszym ogrodzie. Materiał nie kosztuje dużo. Pokazujemy także dziesięć innych altan, które można kupić w gotowych zestawach, przeznaczonych do samodzielnego montażu.

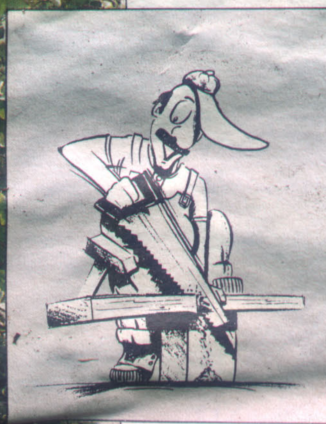


Romantyczne miejsce w ogrodzie. Zaproszeni na piknik goście mogą usiąść na ławkach wokół ścian altany.

Altany ogrodowe – romantyczne, lekkie oraz wdzięczne budowle mające sześć lub osiem narożników – kiedyś można było spotkać jedynie w urządzonych na wzór parku ogrodach wokół wielkopańskich willi lub pałaców. Jednak aby wykonać proponowaną przez nas altanę, wcale nie trzeba być milionerem.

Zanim będziemy mogli udać się na odpoczynek i filiżankę herbaty do własnej altany lub zaprosić gości na piknik w ogrodzie, trzeba włożyć trochę pracy i wysiłku. Doświadczonym majsterkowiczom z pewnością wystarczą nasze wskazówki, a zwłaszcza zamieszczony na stronie 6 rysunek, na którym zaznaczono wszystkie ważniejsze wymiary. Tym, którzy nie mają czasu lub pojęcia o takiej pracy, polecamy raczej montaż z gotowych elementów. Wówczas pozostaje tylko odpowiednio przygotować powierzchnię pod tę budowlę według dokładnych wskazówek zamieszczonych w dołączonej do każdego zestawu instrukcji. Na stronach 8–9 przedstawiamy dziesięć różnych propozycji altan, które można kupić w gotowych zestawach. Są wśród nich rozwiązania proste, ale też i bardzo wymyślne, z drogimi wykończeniami. Z pewnością każdy znajdzie model, który mu najbardziej odpowiada – altanę otwartą lub przeszkloną, z oknami i drzwiami oraz różnego typu dachem.

W naszym projekcie wszystkie elementy wykonane są z drewna świerkowego, oheblowanego ze wszystkich stron. Jedynie pokrycie dachu składa się z odpowiednio przyciętych, surowych desek o grubości 16 mm. Drewno jest zabezpieczone przed wilgocią warstwą farby ochronnej, oferowanej w wielu ciekawych kolorach, które można mieszać ze sobą w dowolnych proporcjach, aby uzyskać nawet najbardziej wyszukane odcienie. ▶



Stabilna dzięki wytrzymałym wspornikom

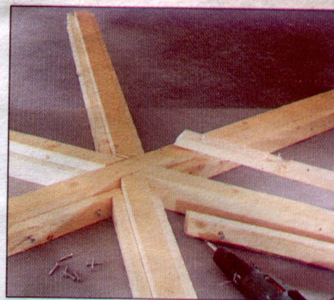
Budowę altany rozpoczynamy od przygotowania powierzchni pod jej ustawienie, wyłożonej kostką lub płytami chodnikowymi albo wysypanej piaskiem i odpowiednio utwardzonej. Na niej spoczywają ułożone na krzyż belki podłogi. Powierzchnie styku drewna z piaskiem wcześniej należy zabezpieczyć środkiem ochronnym. Na belkach układamy segmenty podłogi, na niej wznosimy dalsze elementy, łącząc je za pomocą śrub lub wkrętów. Ustawione słupy łączymy u góry listwami ram. Wypełnienia ścian, z osadzonych w ich dolnej części profili drewnianych, są równocześnie elementem usztywniającym konstrukcję. Na sześciokątnej konstrukcji umieszczamy sześć załamanych krokwi dachowych, z których każdą jeszcze na ziemi połączyliśmy z trzech elementów. Na koniec dopasowujemy deski pokrycia dachu i przybijamy je do krokwi. ▶

„Majster..." radzi:

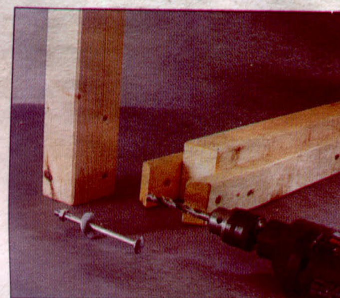
WYKOŃCZENIE

OKNA I DRZWI

Otwarta altana jest dobra tylko przy ładnej pogodzie. Jeżeli pragniemy korzystać z niej także podczas wiatrów i deszczu, musi mieć lekkie okna i drzwi. Podstawowa konstrukcja w dalszym ciągu pozostaje bez zmian.



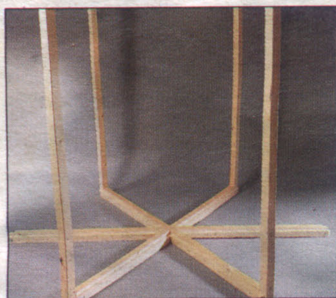
Połączone na krzyż belki, z umocowanymi listwami nośnymi, ułożone są na zakładkę. Do nich dopasowujemy dwa ramiona.



Pomiędzy wystające na zewnątrz listwy nośne segmentów podłogi wsunięte są słupki, połączone z listwami na śruby.

Producenci: drewno świerkowe – Arbeitskreis Massivholz; rośliny – Baumschule Augustin, 22393 Hamburg.

Na rysunku widać sześciokątny kształt altany. Każdy segment ma kształt kawałka tortu, o wszystkich bokach równych (ok. 128 cm).



Ustawione słupki połączone są u góry elementami ram, wykonanymi z desek świerkowych o wymiarach 2,5 x 12 cm.

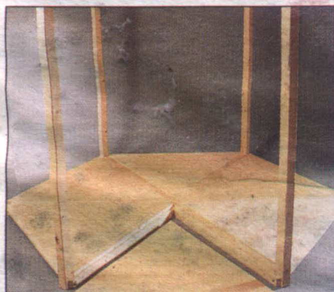


Deski podłogi przykręcamy do łat 2,5 x 5 cm. Segmenty podłogi leżą na listwach nośnych, umocowanych do skrzyżowanych belek.



Poszczególne elementy, takie jak słupki czy wypełnienia ścian altany, jeszcze przed montażem powinny być zagruntowane środkiem izolacyjnym. Położenie warstwy wykańczającej – ekologicznej i szybkoschnącej farby, odpornej na wpływy atmosferyczne – następuje już po zmontowaniu elementów.

Zdjęcia: Marco Moog; rysunki: Tillman Straszburger



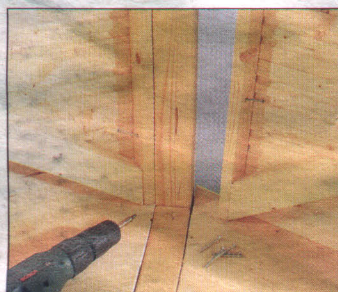
Przykręcone do listew nośnych segmenty podłogi stabilizują skrzyżowane belki, a także są podstawą dla elementów ścian.



Elementy ścian składają się z łat bocznych, do których przykręcamy deski. Wkręty należy rozmieścić na brzegach, niezbyt gęsto.



Boki wypełnień ścian ścinamy pod kątem 30°. Wkręty osadzone za blisko brzegu będą przeszkadzały podczas ścinania krawędzi.



Skrzyżowane łaty zapewniają stabilność wypełnień ścian. Ich ścięte boki umożliwiają przykręcenie elementów pomiędzy słupami.



Oba pochylenia dachów (30° i 45°) określane są kątem ustawienia krokwi, z których każda składa się z trzech elementów.



W wierzchołku wszystkie krokwie przymocowane są śrubami do specjalnego elementu, wykonanego z kantówki.



Piła do cięcia pod kątem umożliwia racjonalne przycinanie desek pokrycia dachu. Dokładny kąt cięcia trzeba określić metodą prób.



Dodatkowe łaty przymocowane po bokach krokwi poszerzają ich powierzchnię, co ułatwia przybijanie desek pokrycia dachu.



Dach można też pokryć papą lub gontem. Wybrane tutaj rozwiązanie (deski pomalowane farbą) jest rozwiązaniem najtańszym.



Zagruntowanie drewna środkiem izolacyjnym bez rozpuszczalników chroni je i jest kryjącym podkładem pod warstwę wykańczającą.



Efektowna, choć pretensjonalna altana klasy lux. Jej wielkość (do 30 m²) i wyposażenie (np. miedziany dach) mają swoje odzwierciedlenie w cenie. (*WOGA*)

Altana tańsza, typ Viburnum. Wymiary zewn.: ∅ ok. 2,5 m, powierzchnia 3,75 m². W skład zestawu wchodzi gont do krycia dachu i impregnowana podłoga. (*Outdoor Life*)



Z gotowych zestawów taniej i szybciej

Gotowe altany sprzedawane w zestawach do montażu można dobrać do każdego ogrodu, gustu i do każdej kieszeni. Na zdjęciach prezentujemy niektóre z nich.



Dwie ściany zamknięte, dwie przeszklone, z podwójnymi, przeszklonymi drzwiami. Model Hedera, wymiary jak w modelu Viburnum. (*Outdoor Life*)



Klasyczna altana ogrodowa. Model ten (∅ 2,9 m, 5,9 m²) oferowany jest także w wersji oszklonej. Elementy drewniane są impregnowane i zagruntowane na biało. (*WOGA*)



…eszklone i zaokrąglone drzwi i okna …oto cechy wyróżniające częściowo zamkniętą altanę model Platanus; 3,3 m. (*Outdoor Life*)

Powierzchnia przedstawionych tutaj altan, oferowanych w postaci gotowych zestawów, wynosi od 4 do ponad 30 m². Gotowe elementy wystarczy zmontować i ustawić w przygotowanym miejscu. W skład zestawu wchodzą także niezbędne okucia oraz instrukcja zawierająca wskazówki dotyczące optymalnego ustawienia altany. Każdy z producentów oferuje swoje modele z różnym wyposażeniem i w różnej cenie. ■

Producenci: WOGA, Holschner & Leuschner, Siemensstr. 15, 48488 Emsbuehren; Outdoor–Life Products, Postfach 101, NL 5126 Gilze, Holland; Lugarde, Herderstr. 16, 59227 Ahlen; Kupa, Kolbergerstr. 18, 33098 Paderborn



Model Primeur Exklusiv z 8 narożnikami jest naprawdę wyjątkowy. Okna i drzwi z twardego drewna, dach kryty sitowiem, mosiężne okucia, ∅ 3 m. (*Lugarde*)



Obszerna altana Primeur Oval Luxus zapewnia dużo miejsca. Dostarczana wraz z dachem krytym sitowiem lub gontem, 2,5 x 3,5 m. (*Lugarde*)



Półzamknięta altana z dachem cedrowym. Model Alberta, ∅ 3,3 m. (*Küpa*)



Altana Primeur oferowana jest w wersjach od otwartej po całkowicie zamkniętą; ∅ 2,5 m. (*Lugarde*)



Model Montana 2, o średnicy 3,3 m, wykonany został z czerwonego cedru – drewna zawierającego naturalne środki zabezpieczające. W cenę wliczono podłogę i kryty gontem dach. (*Küpa*)

Balkon z nową powierzchnią jest dobrze zabezpieczony, łatwy do utrzymania w czystości i ładny. Okruchy kamieni i piasek kwarcowy nadają mu ciekawy kolor.







Zdjęcia: Coelan (1), Peter Doering

Balkon jak nowy

Balkony stale wystawione są na deszcz, mróz, słońce oraz częste zmiany temperatury. Proponujemy nową posadzkę: trwałą i odporną, a równocześnie bardzo dekoracyjną.



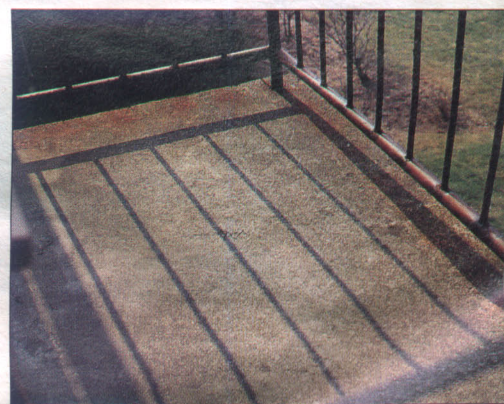
Powierzchnię balkonu ozdabiamy kolorowymi kamykami i piaskiem kwarcowym.

Dla mieszkańców wielopiętrowych bloków balkon to często jedyne miejsce, gdzie codziennie choć trochę mogą się cieszyć słońcem i powietrzem. Zastępuje ogród, a odpowiednio zaprojektowany i wyposażony staje się dodatkowym pomieszczeniem mieszkalnym. Jednak jako najbardziej wystający na zewnątrz element elewacji poddany jest wpływom wiatru, deszczu, promieniowania słonecznego i wahań temperatury. Dlatego bardzo ważne jest regularne sprawdzanie jego stanu i usuwanie na bieżąco wszelkich uszkodzeń, zwłaszcza po zimie. Uszkodzone, a tym bardziej zniszczone pokrycie balkonu pozwala wnikać wilgoci w płytę betonową, co prowadzi do powstania porowatej powierzchni betonu – a w efekcie do jeszcze głębszego wnikania wilgoci. Odpadają warstwy farby pokrycia balkonu, a mróz powoduje odłupywanie się kawałków betonu. Rysy stają się coraz bardziej widoczne, a wilgoć dochodząca do stalowych elementów zbrojenia betonowej płyty powoduje ich rdzewienie.

Tego rodzaju uszkodzenia na ogół najpierw zaczynają być widoczne jako brązowe plamy na spodzie płyty balkonu. Ponieważ rdzewiejący metal zwiększa swoją objętość, nie da się uniknąć powstawania rys i odpadania kawałków betonu. Jeśli szkód tych nie usunie się w porę i fachowo, beton może ulec tak wielkim zniszczeniom, że grozi to oderwaniem balkonu. Jest to wystarczający powód, aby zabezpieczyć powierzchnię balkonu dodatkową warstwą uszczelniającą. ▶



Kompletny system, składający się z odpowiednich komponentów, długo chroni balkon.



Wiatr, deszcz i zmiany temperatury nie mijają bez śladu. Porowata powierzchnia i odrywające się kawałki betonu wskazują, że w betonową płytę wnika wilgoć.

Staranne przygotowanie podłoża



Porosty i algi można usunąć szczotką, tłuste zabrudzenia – płynem do zmywania.



Odpadającą farbę zdrapujemy szpachlą lub szczotką drucianą i usuwamy odkurzaczem.



Drobne rysy poszerzamy szpachlą i zamiatamy powstałe okruchy.



Otwory i rysy wypełniamy masą do fug wyciskaną z pojemnika, wygładzając ją równo z podłożem.



Brzegi szerszych rys dla zapobieżenia ich dalszemu pękaniu dodatkowo łączymy taśmą.



Brzegi poprawionych i zaszpachlowanych powierzchni wygładzamy wilgotnym pędzlem.



Przed położeniem nowego pokrycia balkonu jego powierzchnię należy odkurzyć i wysuszyć.



Najbliższy suchy weekend wykorzystajcie na położenie nowego pokrycia balkonu. Wysiłek na pewno się opłaci.

Fachowy remont betonowej powierzchni balkonu wymaga przede wszystkim przygotowania idealnie suchego, oczyszczonego z kurzu i tłuszczu podłoża. Następnie odpowiednimi środkami należy starannie usunąć starą lub odrywającą się farbę, tłuste plamy oraz porosty. Rysy, miejsca osypującego się piasku lub odrywające się kawałki betonu należy usunąć, oczyścić, wypełnić i wygładzić. Do zamykania rys można użyć środków dostępnych w sklepach i dających się rozsmarowywać. Do usuwania większych uszkodzeń należy użyć masy szpachlowej na bazie żywic sztucznych – ze względu na jej krótszy czas twardnienia, łatwość łączenia się z betonem i elastyczne reagowanie na zmiany temperatury. Większe nierówności wypełniamy specjalną masą wyrównującą.

Producent: Coelan–Chemie, Postfach 1240, 4865 Coesfeld

„Majster..." radzi:

CZYSZCZENIE

PRACOWAĆ RACJONALNIE

Czyszczenie większych powierzchni znacznie ułatwi specjalne urządzenie do czyszczenia pod ciśnieniem. Frez przeznaczony do uszkodzeń, oprócz usuwania normalnych zabrudzeń, można wykorzystać także do zdzierania resztek starych farb.

Najpierw cokół



Górną krawędź cokołu oblepiamy taśmą klejącą, aby zapewnić czyste wykończenie warstwy pokrycia.



Taśmę klejącą należy oderwać jeszcze przed zaschnięciem kolorowego pokrycia posadzki balkonu.

Fachowe wykończenie posadzki balkonu


Gruntowanie służy utwardzeniu powierzchni i przygotowaniu jej pod warstwę farby.


Powierzchnia schnie ok. 6 godzin. Następnie mohairowym wałkiem nanosimy kolorową masę.


Jeszcze wilgotną masę posypujemy (ręcznie lub z pojemnika) okruchami kolorowych kamieni.


Po ok. 6–8 godzinach, gdy farba jest już sucha, można pokryć ją kolejną, przezroczystą warstwą.


Aby otrzymać powierzchnię półmatową, pokrywamy balkon jeszcze jedną warstwą, matową.


Po wyschnięciu zabezpieczamy silikonem szczeliny przy drzwiach balkonowych i przy balustradzie.

Materiał pokrycia musi odpowiadać rodzajowi podłoża oraz sprostać przewidywanym warunkom atmosferycznym i obciążeniom mechanicznym. Najważniejszym kryterium doboru pokrycia jest jego odporność na mróz i zmiany temperatury, odporność na ścieranie i uderzenia oraz na promieniowanie UV. Chcąc sprostać tym wymaganiom, wielu producentów oferuje kompletne zestawy dopasowanych do siebie materiałów, używanych w kolejnych operacjach, poczynając od gruntowania, aż po wykończenie balkonu. Do naszego balkonu wykorzystaliśmy odpowiednio dobrane wyroby jednego producenta. Przystępując do pracy, trzeba uwzględnić także ograniczony dopuszczalny czas składowania tego typu materiałów. Należy je więc zamawiać dopiero znając dokładny termin wykonania remontu balkonu. ■


Większość składników pokrycia zawiera rozpuszczalniki, przed którymi trzeba się zabezpieczyć.

OBRONA PRZED ZŁODZIEJAMI

Znakowanie szyb



Pomysł pochodzi z USA, gdzie jest stosowany z powodzeniem. Na każdej szybie samochodu, w widocznym miejscu wytrawia się numer jego podwozia. Oznaczone w ten sposób auto przestaje interesować złodziei, jako bardzo łatwe do identyfikacji podczas sprzedaży. W sklepach można już znaleźć zestawy do samodzielnego wytrawiania numerów.

ZABEZPIECZENIE AUTA

Zamek z blokadą

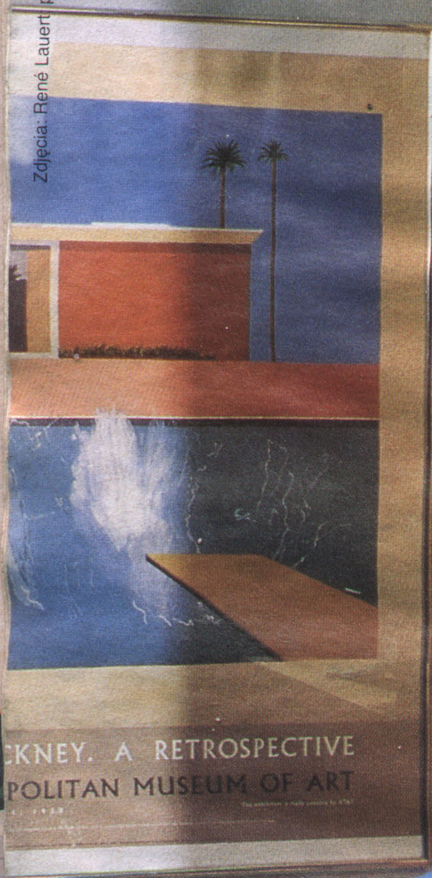
„CarLok" blokuje dźwignię zmiany biegów i hamulec ręczny – uniwersalne zabezpieczenie dla samochodów każdej marki (z wyjątkiem mercedesa), pasujące nawet do automatycznej dźwigni biegów.



„CarLok" sygnalizuje złodziejowi, że tutaj straci dużo czasu – i w ten sposób odstrasza ewentualnych włamywaczy.

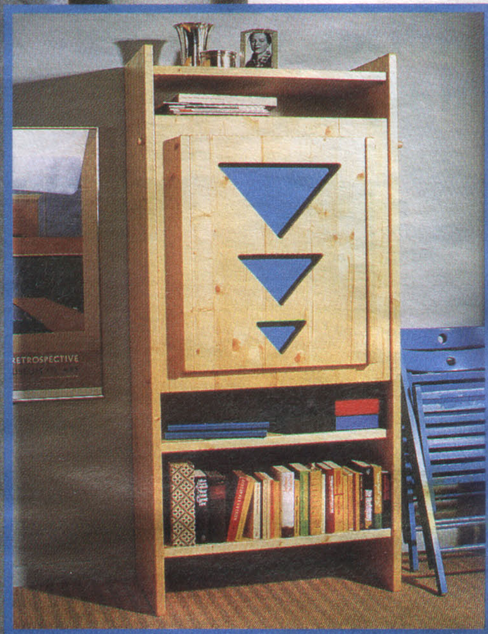
Pokrowiec na rowery

Zalety nowego pokrowca w pełni docenią miłośnicy dalekich wycieczek rowerowych, gdy rower trzeba najpierw przewieźć na bagażniku z tyłu samochodu – niestety, nie zawsze przy dobrej pogodzie. Nowy, wodoodporny pokrowiec z PCW, oferowany przez firmę Westfalia, dopasowany został do kształtu bagażnika samochodu, dzięki czemu świetnie chroni umieszczony tam bagaż, w tym i rowery.





Zdjęcia: René Lauert, pomysł i aranżacja: K. H. Fechtler



Podniesiony blat stołu zamyka szafkę na nakrycia. Przez otwory tworzące ornament podpory widać kolorową powierzchnię spodu blatu.

Co kryje się za wielką klapą

W małych pokojach meble muszą spełniać wiele funkcji równocześnie – tak jak pokazana obok szafka, która jest także stołem, regałem i skrytką na niezbędne przedmioty.

Wszędzie tam, gdzie zmuszeni jesteśmy żyć i pracować w niewielkich pomieszczeniach, poszukiwane są rozwiązania niekonwencjonalne. Najlepszym przykładem są niewielkie pokoje w domach studenckich, które muszą zaspokajać wszystkie potrzeby ich lokatorów. Co prawda gotowanie odbywa się we wspólnej kuchni, ale posiłki spożywane są w pokojach. Ponieważ na ogół najwięcej powierzchni mieszkalnej zajmuje łóżko, niezbędny jest w takim wypadku praktyczny stół, który można wykorzystywać zarówno do jedzenia, jak i do pracy.

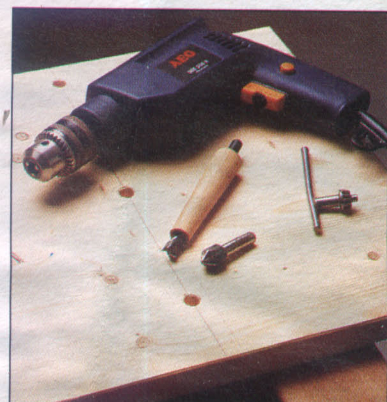
Mebel, który proponujemy, jest rozwiązaniem uniwersalnym, łagodzącym nieco problem braku przestrzeni mieszkalnej w pokojach młodzieżowych i studenckich. Zapewnia on nie tylko dużą powierzchnię blatu, przydatnego podczas pracy czy w czasie posiłków. Oprócz tego wyposażony jest w obszerną, w większej części zamykaną szafkę, świetnie nadającą się do przechowywania talerzy, filiżanek czy szklanek. Na półce nad szafką można ustawić czasopisma i zeszyty, a dwie półki pod szafką z powodzeniem mogą być przeznaczone na książki lub duże segregatory.

Najważniejszą zaletą proponowanego tutaj mebla jest możliwość jego złożenia, oczywiście po uprzednim sprzątnięciu talerzy czy przyborów biurowych – wystarczy podnieść do góry umocowany na drewnianych osiach blat stołu oraz jego podporę i przytrzymać je w tej pozycji przeznaczonymi do tego kołkami. Uzyskany po złożeniu wąski regał pozwala zaoszczędzić odrobinę wolnego miejsca – a tym samym ułatwić poruszanie się po maleńkim pokoju. ▶

Drewniane kołki – materiał na osie i połączenia

Nawet dla kogoś, kto nie zbudował jeszcze żadnego mebla, proponowany tutaj model szafki nie powinien przysparzać większych problemów. Konstrukcja szafki (patrz szkic u dołu) jest prosta i przejrzysta. Dwa boki szafki, wycięte z płyty klejonego drewna o grubości 28 mm i szerokości 40 cm, połączone są na stałe za pomocą kołków z jej płytą górną, płytą dolną i półkami. Konstrukcja usztywniona jest tylną płytą, wyciętą ze sklejki i wsuniętą w podcięcia wykonane w ściankach bocznych szafki oraz jej płycie górnej i dolnej. Masywny blat 85 x 75 cm po podniesieniu zamyka wnętrze szafki, chroniąc przed kurzem przechowywane w niej nakrycia i szkło. Aby po opuszczeniu blatu powstawał stabilny stół, na jego spodniej stronie przyklejono i przymocowano kołkami dwa wzmocnienia z klejonego drewna o szerokości 5 cm, w przedniej części połączone z podparciem stołu (płytą ozdobioną trzema wycięciami). Osie obrotu blatu i jego podpory stanowią kawałki okrągłego pręta, osadzone bez użycia kleju wraz z cienkimi podkładkami ze sklejki. Umożliwia to szybki demontaż elementów szafki w przypadku konieczności jej transportu.

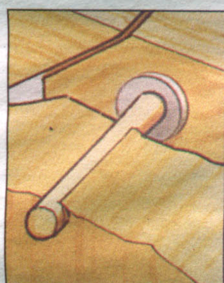
Przycięcie zakupionych płyt zgodnie z wymiarami podanymi w naszej liście elementów można zlecić od razu w sklepie. Wówczas jej wykonanie w domowym warsztacie można zacząć od razu od zaznaczania położenia otworów pod kołki. Przygotowane do montażu elementy szafki najpierw składamy na próbę. Jeśli wszystko pasuje, można przystąpić do klejenia jej korpusu. ■



Na ściankach bocznych zaznaczamy położenie półek konstrukcyjnych. Otwory (∅ 12 mm) wykonujemy posługując się ogranicznikiem głębokości w postaci klocka i lekko je pogłębiamy.

2,8 74,4 2,8 38,8 99 175 38,8 84,2 6,5 71,2 71,2 40 57

Wymiary szafki: szerokość 80 cm, głębokość 40 cm, wysokość 175 cm. Sposób ułożyskowania blatu pokazano na szkicu po lewej stronie.

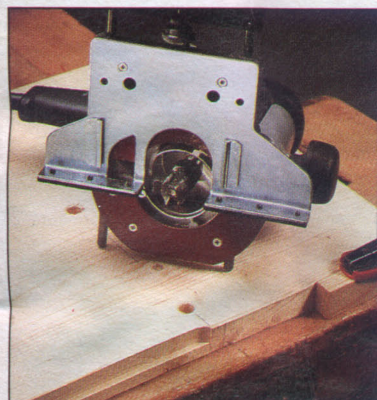


Środkową półkę szafki i blat należy przyciąć pod kątem 45°. Oś obrotu stanowi okrągły pręt o średnicy 12 mm.

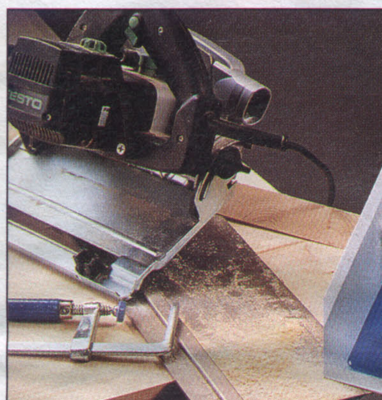
Podniesiony blat zabezpieczany jest przed opadnięciem okrągłymi kołkami o średnicy 12 mm. Po wyjęciu kołków blat automatycznie opada.

Rysunki: Tillmann Straszburger

Na brzegach spodniej strony blatu naklejamy szerokie paski taśmy, zapewniając w ten sposób ostre kontury lakierowanej powierzchni.



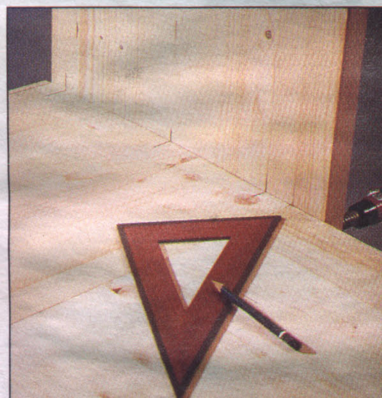
Podcięcie na plecy szafki robimy frezarką. Długość podcięcia ograniczają klocki, zapobiegające równocześnie przed uszkodzeniem materiału w miejscu przyłożenia i odjęcia narzędzia.



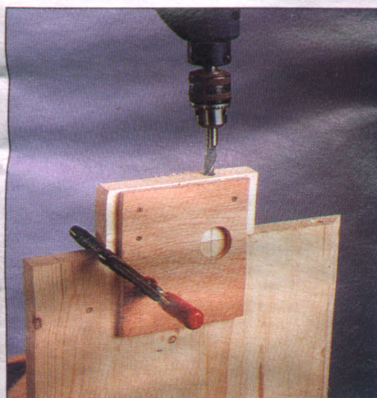
Blat przycinamy pod kątem 45° tarczówką ręczną i mocowaną ściskami szyną prowadzącą. Tarczówkę wykorzystujemy też do przycięcia przednich krawędzi środkowych półek szafki.



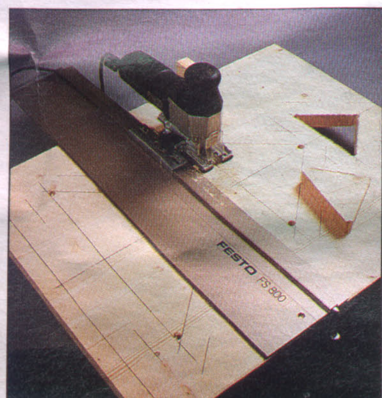
Ścianki boczne, płytę górną i dolną oraz blat łączymy prowizorycznie drewnianymi kołkami. Półki środkowe układamy na dwóch przymocowanych do ścian łatach i dopasowujemy je.



Linie środków otworów pod kołki przenosimy za pomocą ekierki ze ścianek bocznych szafki na półki, prowizorycznie ułożone na łatach. Zaznaczamy także głębokość półek.



Do dokładnego prowadzenia wiertła podczas wiercenia otworów pod kołki służy szablon z okienkiem. Okienko pozwala ustawić szablon dokładnie według zaznaczonych linii.



Narożniki geometrycznego ornamentu wyciętego w podporze blatu przewiercamy wiertłem sednikiem. Trójkąty wycinamy wyrzynarką, pomagając sobie szyną prowadzącą.

LISTA ELEMENTÓW

*wymiary zawierają naddatki na dopasowanie

Element	L. szt.	Materiał	Dł. w mm	Szer. w mm	Gr. w mm
ścianki boczne	2	klejone drewno	1750	400	28
półki	3	klejone drewno	744	388	28
półki	2	klejone drewno	744	365*	28
klapa	1	klejone drewno	860*	750*	28
podpora	1	klejone drewno	720*	570*	28
uchwyty	2	klejone drewno	720*	50	28
półki wkładane	2	klejone drewno	744	275	18
plecy szafki	1	sklejka	820*	790*	6
kołki	24	buk	50	Ø 12	
drążek okrągły	4	buk	ok. 100	Ø 12	osie
drążek okrągły	2	buk	ok. 70	Ø 12	mocowanie
drążek okrągły	2	buk	ok. 24	Ø 25	uchwyty
kołki	16	buk	40	Ø 8	pod półki
podkładki	4	sklejka	Ø 25 otwór	Ø 12	ok. 1,5
wkręty do pleców		3,0 x 16			

„Majster..." radzi:

PRAKTYCZNIE

OSIE BUKOWE Z DRĄŻKÓW



W naszej szafce osiami, wokół których obraca się blat i jego podpora, są okrągłe drążki z bukowego drewna o średnicy 12 mm. Otwory na osie wykonano wiertłem, a zakończenia drążków lekko sfazowano. Podkładkę dystansową wycięto ze sklejki o grubości 1,5 mm.

dach dwuspadowy

regał

automatyczne oświetlenie

schowek na narzędzia

blat roboczy

kostka brukowa

Zdjęcia: Petra Stange, I. Jahner (4)

świetlik dachowy

Miejsce na auto

Wiata to przede wszystkim dach dla samochodu – ale odpowiednio wyposażona może stać się czymś znacznie więcej. Oto, jak można wykorzystać możliwości zwykłej wiaty!

Samochód stojący pod wiatą jest tak samo bezpieczny jak w garażu, a dzięki temu, że nic nie ogranicza przepływu powietrza, auto może szybciej obsychać i nie jest tak podatne na działanie rdzy. Zimą nie trzeba go odśnieżać ani skrobać lodu z szyb – co jest niewątpliwą zaletą wiaty, istotną zarówno z punktu widzenia samochodu, jak i jego właściciela.
Najprostsza wiata kosztuje znacznie mniej niż garaż. Trudno jednak za tę niewielką cenę oczekiwać czegoś więcej niż tylko płaskiego dachu wspartego na sześciu słupkach. Dla wielu właścicieli aut jest to rozwiązanie wystarczające, inni będą jednak szukać czegoś ciekawszego – na przykład dachu dwu- lub czterospadowego, naturalnie znacznie droższego od dachu płaskiego. Wielu amatorów znajdzie także dodatkowe wyposażenie wiaty, na przykład w postaci schowka na narzędzia – co jednak również związane jest z dodatkowymi kosztami. Jednak błędem byłoby pozostanie jedynie przy rozwiązaniu najprostszym i postrzeganie wiaty tylko jako tańszego substytutu tradycyjnego, najprostszego garażu. Kto dba o jakość wykonania i szuka nowych pomysłów – znajdzie je wśród propozycji zamieszczonych na kolejnych stronach. ▶



Wiele praktycznych drobiazgów oraz dostateczna przestrzeń do ich przechowywania. Pod dachem wiaty, oprócz schowka na narzędzia, znajdzie się także miejsce na obszerny regał.

Aż miło popatrzeć – płaski dach dwuspadowy pokryty czerwoną dachówką nadaje wiacie właściwe proporcje.

Gotowe elementy ułatwiają pracę

Dobry zestaw elementów do budowy wiaty wyróżnia się nie tylko wymiarami użytego drewna, jakością materiału i dokładną instrukcją wykonania – ważne jest także, aby wszystkie elementy zestawu idealnie do siebie pasowały. Montaż precyzyjnie przygotowanych elementów nie wymaga wielkiego wysiłku. Pozwala także później powiększyć wiatę, na przykład o schowek na narzędzia. Na pokazanym obok przykładzie udowadniamy, że zestaw elementów do budowy wiaty (tutaj zestaw MLS firmy Top System) można modyfikować i projektować zupełnie indywidualnie. My zdecydowaliśmy się na powiększenie dachu i pokrycie go dachówkami w kształcie podwójnego S (firmy Braas).

Montaż wiaty wymaga bardzo dokładnej pracy. Słupki muszą być ustawione pionowo, w odpowiednich odstępach, zwłaszcza jeśli planujemy wypełnienie przestrzeni pomiędzy nimi elementami ścian. ▶

„Majster..." radzi:

PROJEKTOWANIE

ZAPYTAJ W URZĘDZIE

Opinii, czy możemy na swojej działce postawić wiatę, najlepiej zasięgnąć w urzędzie budowlanym. Tam także udzielą nam informacji, gdzie musimy złożyć odpowiedni wniosek i jakie dokumenty należy zgromadzić.



1 Wszystkie słupki wiaty wkopujemy na tę samą głębokość. Słupki muszą być rozstawione w równych odległościach.



2 Po osadzeniu słupków dołki ponownie wypełniamy piaskiem i ubijamy go, po czym podłoże wykładamy kostką.



4 Rolę łączników dachowych pełnią gotowe, już zmontowane elementy, mocowane do belek nośnych.



5 Do belek nośnych przybijamy wiązary – w równych odstępach, ustawiając je dokładnie w tym samym kierunku.



7 Odległości pomiędzy łatami dachowymi zależą od spadku dachu i jego pokrycia. Najniższa łata tworzy okap.



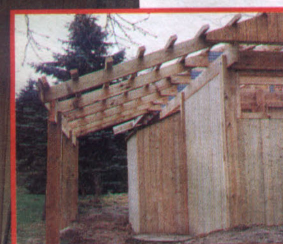
8 Na kalenicy, na szczycie wiązarów dachowych, przybijamy specjalny uchwyt. Na nim mocujemy łatę kalenicy.

Łaty dachowe przycinamy na odpowiednią długość dopiero po ich ułożeniu. W ten sposób równocześnie określamy wielkość występu dachu od strony ściany szczytowej.



3 Belki nośne układamy w nacięciach u góry słupków i śrubami skręcamy z bolcami i nakrętkami, włożonymi w otwory.











6 Do wiązarów przybijamy poprzeczne łaty dachowe pełniące rolę wiatrownic. Chronią one dach przy silnym wietrze.

NA AUTO I NIE TYLKO

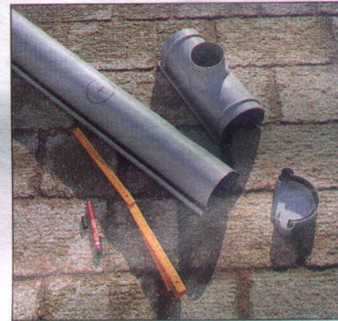
Przedłużenie dachu wystające poza właściwą wiatę to możliwość przechowywania taczki, mebli ogrodowych i wielu innych przedmiotów, a także ułożonego pod nim drewna do kominka. Wiatę zaopatrzono w dodatkowy regał (zdjęcie u góry). Wiązary dachowe po prostu przedłużono odpowiednimi kawałkami drewna. Powiększony i wystający dach opiera się na trzech dodatkowych słupkach i długiej belce nośnej.



9 Przysłony na dłuższych bokach przyłożone są do górnej krawędzi łat dachowych okapu, ustawionych na sztorc.



10 Uchwyty do rynny umieszczamy i wyginamy w taki sposób, aby zapewnić lekki spadek rynny w kierunku rury odpływowej.



11 Rynny dachowe z PCW dają się łatwo ciąć, montować na dowolną długość i łączyć z rurą odpływową.



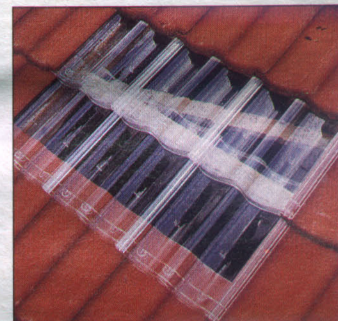
12 Właściwe wygięcie rury odpływowej pozwala odprowadzać wodę deszczową w zamierzonym kierunku.



13 Układanie pokrycia dachu rozpoczynamy od okapu, z prawej do lewej, aby następna dachówka przykrywała poprzednią.



14 Dachówki układamy rzędami, od dołu do góry. Aby nie schodzić z dachu, należy przygotować wystarczającą liczbę dachówek.



15 Dachówki z tworzywa pozwalają oświetlić poddasze światłem dziennym. Można je umieścić nad schowkiem na narzędzia.



16 Szczyt dachu pokrywamy specjalnymi dachówkami, przeznaczonymi do przykrywania kalenicy, i mocujemy je.

Akcesoria auta ukryte w regale

Każdy posiadacz samochodu ma wiele narzędzi, które umożliwiają drobne naprawy, oraz akcesoriów do mycia auta i utrzymywania porządku wewnątrz. Jeśli ze względu na brak miejsca nie możemy pozwolić sobie na powiększenie wiaty wzdłuż, mamy możliwość rozbudowania jej na boki. Firma Top System od niedawna oferuje przeznaczony do tego celu regał do wiat, dający się idealnie wpasować pomiędzy dwa słupki (przy znormalizowanej odległości 180 cm). Poza trzema ścianami i dachem, który normalnie pokryty jest papą, w skład zestawu wchodzą także trzy wytrzymałe półki, na których można zmieścić mnóstwo niezbędnych przedmiotów. Przód regału może pozostać otwarty, ponieważ dostatecznie chroni go już wystający dach. Jeśli jednak pragniemy zasłonić wnętrze szafy, można umieścić przed nią suwane drzwi, wykonane na przykład z elementów płotu czy z wypełnień ścian lub też wykonane samodzielnie. ▶

„Majster..." radzi:

WYKONANIE

KABEL W ZIEMI

Nową wiatę trzeba wyposażyć w prąd elektryczny – niezależnie od tego, czy zamierzamy ją tylko oświetlać, czy też wykorzystywać jako warsztat. Najlepiej jeszcze przed pokryciem podłoża wiaty kostką ułożyć w ziemi kabel poprowadzony z domu do schowka na narzędzia.



1 Ściany boczne regału przybijamy do słupków wiaty. Oba tylne narożniki wspierać się będą na krótkich słupkach.



2 Ścianę tylną przykładamy do czoła ścian bocznych i opieramy o słupki. Jej listwy usztywniające przycinamy na ukos.



4 Papa dachowa chroni regał przed deszczem. Można z niej zrezygnować, gdy występ dachu jest wystarczająco duży.



5 Suwane drzwi nie wchodzą w skład zestawu. Można je wykonać samodzielnie na przykład z profili boazeryjnych.

schowek na narzędzia

Schowek na rowery i kosiarkę

Za podwójnymi drzwiami jest około 6 m² miejsca na wszystko, czego nie chcemy trzymać w domu



4 Dokładnie dopasowane wypełnienia ścian przybijamy z zewnątrz do uprzednio przymocowanych łat.



3 W skład zestawu wchodzi przygotowane pokrycie dachu oraz półki regału. Pokrycie wystarczy ułożyć na ścianach i przybić.



6 Zamknięcie: Jedno wkręcane oczko umieszczamy na stałe na lewych drzwiach, drugie przekłada się przez obie części drzwi.



regał wewnątrz wiaty

Zapasowa lina, zimowe opony, łańcuchy na śnieg... Na półkach można przechowywać to wszystko, czego nie potrzebujemy na co dzień.

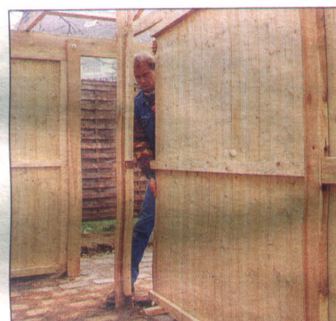
Schowek na narzędzia w porównaniu z regałem wewnątrz wiaty jest już kompleksowym rozwiązaniem. Może służyć jako namiastka brakującej piwnicy lub domku w ogrodzie. Zapewnia dostatecznie dużo miejsca na rowery i narzędzia ogrodnicze, a odpowiednio urządzony może nawet zastępować warsztat majsterkowicza.
Drzwi schowka najlepiej zaprojektować w taki sposób, aby był on dostępny także po zaparkowaniu samochodu – jak ma to miejsce w naszym przypadku. ▶



1 Schowek na narzędzia wymaga dwóch dodatkowych słupków. Wypełnienia ścian mocujemy do słupków za pomocą listew.



2 Zestaw elementów do wykonania schowka na narzędzia zawiera okno i drzwi o odpowiednich wymiarach.



3 Słupki muszą stać idealnie pionowo i w odpowiednich odległościach, aby można było wpasować elementy ścian.



5 Do drzwi i słupków mocujemy zawiasy – za pomocą wkrętów i śrub. W skład zestawu wchodzi komplet uchwytów do drzwi.



6 Starannym wykończeniem schowka od góry jest dodatkowy element – listwa wykańczająca, mocowana na gwoździe.



7 Duże, podwójne drzwi muszą być kupione oddzielnie. Zapewniają one wygodny dostęp do schowka.

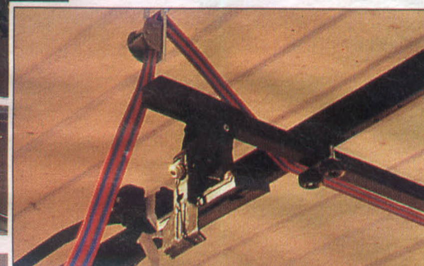


8 Podwójne drzwi zamykane są na kłódkę. Dodatkowym zamknięciem jest wsuwany w podłoże rygiel.

Wyposażenie wiaty – przydatne drobiazgi

Sufit z profili boazeryjnych w połączeniu z dachem dwuspadowym – to rozwiązanie naprawdę luksusowe. Sufit taki nie wchodzi w skład zestawu. Jeśli jednak zadamy sobie trud ułożenia pod wiązarami pojedynczych listew, zyskamy możliwość praktycznego wykorzystania powstałego w ten sposób schowka. Przestrzeń pomiędzy dachem a sufitem to doskonałe miejsce do przechowywania wszystkiego, co jest długie, a nie powinno stale pozostawać na widoku. Aby zapewnić dostęp do poddasza, wystarczy kilka cięć piłą w pokryciu ściany szczytowej.
Inne przedmioty lepiej umieścić w taki sposób, aby dostęp do nich nie wymagał otwierania klapy. Do tego celu służą przeróżne haki, uniwersalne lub przeznaczone do konkretnego zastosowania.
Na zdjęciu obok przedstawiamy rozwiązanie dla kierowców, którzy często transportują na dachach samochodów te same przedmioty czy urządzenia sportowe. Nietypowa winda pozwala podnieść pod sufit bagażnik wraz z całym bagażem i przechowywać go w takiej pozycji – a gdy trzeba, opuścić od razu na dach auta. ▶





BARDZO PRAKTYCZNE

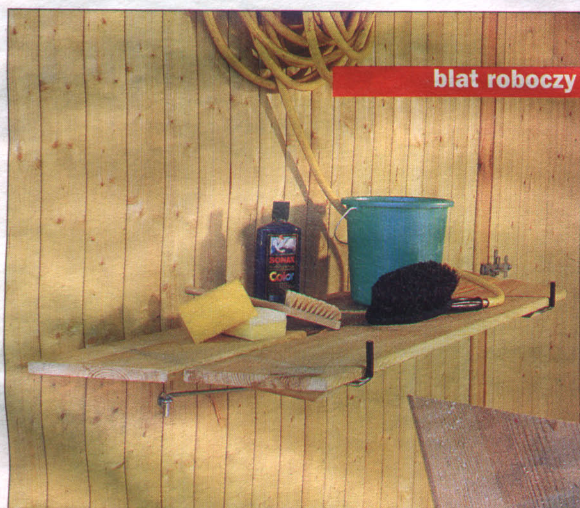
Bagażnika czy deski surfingowej nie wozi się stale. Winda, która jest jednym z elementów systemu Fischer-System, pozwala podciągnąć te przedmioty pod dach garażu czy wiaty i przechowywać je w takiej pozycji.





NA DŁUGIE RZECZY

Pomiędzy wiązarami dachowymi dachu dwuspadowego powstaje idealne miejsce do przechowywania długich przedmiotów. Najlepszym rozwiązaniem jest klapa w ścianie szczytowej.



Wszystko, co niezbędne w aucie, mamy pod ręką – od narzędzi po szczotki do mycia samochodu.





SZYBKO NA MIEJSCE

Półka powieszona na ścianie schowka na narzędzia może być sprzątnięta w jednej chwili. Wykonanie jej trwa równie krótko. Dwa odchylane wsporniki z zestawu Fischer-Systeme, dwie deski, dwa kawałki łaty, kilka wkrętów i dwa haki wystarczą, aby nad położonymi wspornikami płasko zawiesić półkę.



ŚWIATŁO

Wystarczy wtoczyć auto pod wiatę, a światło zapala się samo, włączane niewidzialną ręką. Jako włącznik służy mały czujnik ruchu (firmy Steinel), do którego można podłączyć także oświetlenie domu.



ZABEZPIECZENIE PRZED ZŁODZIEJAMI

Długie przedmioty, jak np. drabina, można zawiesić pod sufitem wiaty na uniwersalnych wspornikach i pałąkach. Zabezpieczy je przed złodziejami linka z zamkiem, przeciągnięta przez dwa metalowe oczka, wkręcone w boczną ścianę wiaty.

„Majster..." radzi:

WYKOŃCZENIE

POCZEKAĆ Z MALOWANIEM

Wiata z drewna impregnowanego ciśnieniowo wcale nie musi być brązowa czy zielonkawa. Zanim jednak pomalujemy ją na jakiś ciekawszy kolor, należy odczekać, aż z powierzchni drewna zostanie wymyta sól. Proces ten można przyspieszyć używając specjalnego gruntu (np. firmy Consolan).

Producenci: dwuspadowy dach wiaty, regał i schowek na narzędzia – Top System Holzverarbeitung GmbH, 24790 Schach–Audorf; dachówki i rynny dachowe – Braas Dachsysteme GmbH, Frankfurter Landstr. 2–4, 61440 Oberursel; system wyposażenia wiaty Fischer–System – Fischer–Werke, 7244 Waldachtal; czujnik ruchu – Heinrich Steinel GmbH, Dieselstr. 80–84, 33442 Herzebrock–Clarholz; wyposażenie samochodu – Hallo Auto, Koslowski, Hamburg.

• LISTY • LISTY •

SZKODNIKI W DREWNIE

Otwory w deskach podłogowych

Podczas remontu naszego domu, który pochodzi z roku 1910, zauważyliśmy ogromną ilość dziur po owadach w deskach podłogowych. Obawiamy się, że szkodniki te uszkodziły także belki nośne naszego domu i że pewnego dnia sufit może spaść nam na głowę. Czy istnieje jakaś naturalna metoda pozbycia się tej plagi? – pytają państwo Jagoszewscy z Kutna.

Jedyną znaną nam metodą bez użycia środków chemicznych jest tak zwana metoda gorącego powietrza. Pomieszczenie należy uszczelnić i napełnić gorącym powietrzem o temp. ok. 120°. Gdy wnętrze drewna osiąga temperaturę 60°, giną w nim wszelkie grzyby, owady, ich larwy i jaja. Operację tę należy jednak zlecić wyspecjalizowanej firmie.

IZOLACJA

Nowa elewacja drewnianego domu

Nasz dom ociepliliśmy od wewnątrz, ale z biegiem czasu jego zewnętrzna elewacja stała się niezbyt ładna. Usunąłem już warstwę farby z drewnianej powierzchni zewnętrznej domu, chciałbym jednak położyć na niej nowe olicowanie. Czy pod nową elewacją powinienem umieścić warstwę izolacji, czy może lepiej pozostawić tam wolną przestrzeń wentylacyjną? – pyta Jerzy Góral z Białegostoku.

Ponieważ ściany zostały już ocieplone od wewnątrz, radzimy zrezygnować z zewnętrznej warstwy izolacji i umożliwić w ten sposób drewnu oddychanie – jeśli tylko uzyskana wartość współczynnika przenikania ciepła jest zadowalająca. Aby stare drewno mogło prawidłowo oddychać, trzeba umieścić na nim poprzeczne łaty, a dopiero do niego zamocować nowe olicowanie. Warstwa stojącego powietrza pomiędzy obiema warstwami olicowania działa jak dodatkowa izolacja, a równocześnie pozwala oddychać drewnu. Przy nowej elewacji należy zwrócić uwagę na konstrukcyjne sposoby ochrony drewna, na przykład przycinać dolne końce desek na ukos, co zapobiega zbieraniu się w nich wody.

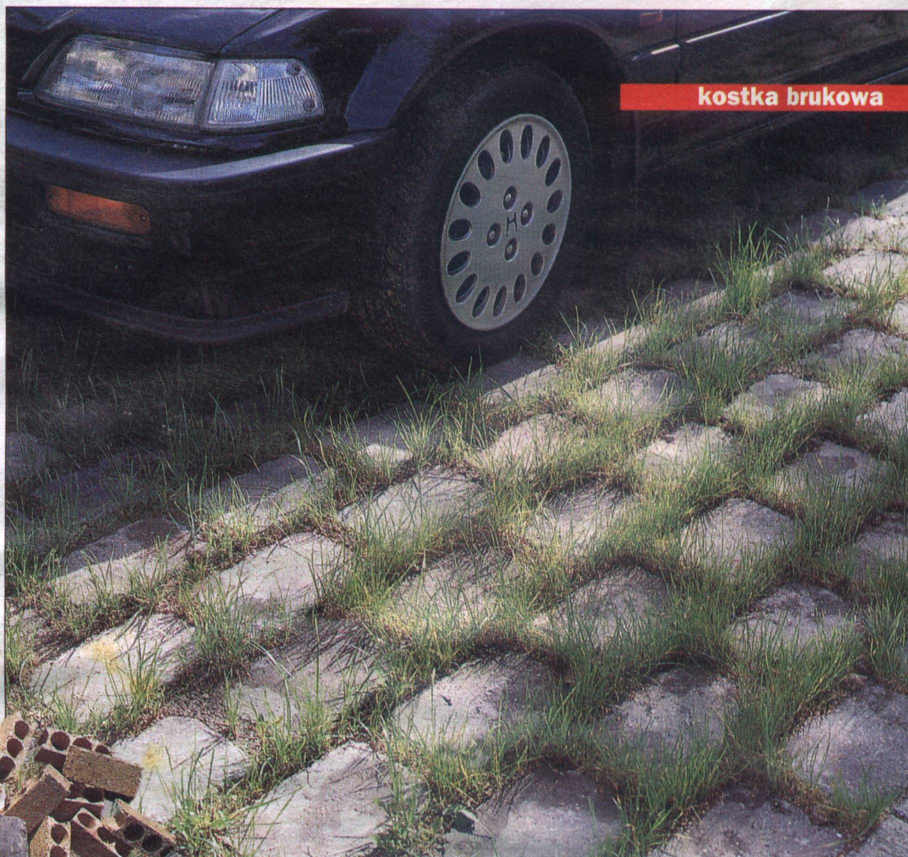
Nasza redakcja otrzymuje wiele listów z pytaniami od Czytelników. Przekazujemy je do wydawnictwa w Hamburgu, które na ich podstawie projektuje zawartość kolejnych numerów naszego pisma. Nasz adres: Redakcja „MAJSTRA...", ul. Burakowska 11, 01-066 Warszawa.

Parkować wśród zieleni

Zielony trawnik zawsze jest ładniejszy od wybrukowanej powierzchni, jednak znacznie wygodniej jest ustawić auto na powierzchni wyłożonej kostką niż na terenie nie utwardzonym. Na co więc zdecydować się projektując wjazd i miejsce do parkowania samochodu?

Na szczęście istnieje wariant łączący zalety obu rozwiązań – specjalna kostka brukowa, pozwalająca na zostawianie szczelin pomiędzy jej elementami. Z daleka, na pierwszy rzut oka wydaje się, że auto stoi wśród zieleni, choć nie zagłębia się w podłożu. Można ją także wykorzystać do wyłożenia powierzchni pod wiatą.

Proponowana kostka wcale nie jest trudniejsza do ułożenia od innych rodzajów kostek brukowych. Normalnie można ją obciążać już po pierwszym koszeniu trawy. ■



Zdjęcia: I. Jahner



System składa się z kostek i klocków. Klocki ułożone pomiędzy betonowymi kostkami (*Eskoo–Tacato*) zapewniają miejsce niezbędne dla korzeni traw.



1 Każda kostka musi być ułożona na podłożu ze żwiru. Należy zdjąć warstwę ziemi, wysypać piasek, ubić go i obciągnąć.



2 Małe klocki z perforowanej płyty wiórowej zapewniają równomierne odstępy pomiędzy kostkami – to tu wyrośnie trawa.



3 Szczeliny pomiędzy kostkami wypełniamy piaskiem, polewając go wodą – lecz nie do samej górnej krawędzi kostki.



4 Na piasek położona jest warstwa ziemi – najlepiej przesianej, aby dała się równomiernie rozmieścić w szczelinach.



5 W wypełnionych szczelinach siejemy trawę. Jeśli zapewnimy nasionom dużo wody i światła, wkrótce się zazielenią.

JAK TO ZROBIĆ



PERFEKCYJNE POZIOMOWANIE DRZWI SZAFEK

Zdjęcia: Petra Stange



Prawidłowo wypoziomowane drzwi są ustawione w jednym kierunku, równolegle w stosunku do siebie i w stosunku do korpusu szafki. Ich poziomowanie nie jest trudne – wystarczy wykonać kilka prostych czynności.

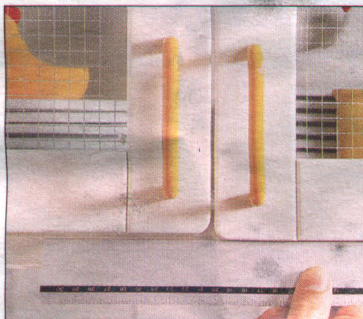


Redakcja „Majstra..." chętnie korzysta z rad ekspertów. Tym razem **Hajo Daschiel**.

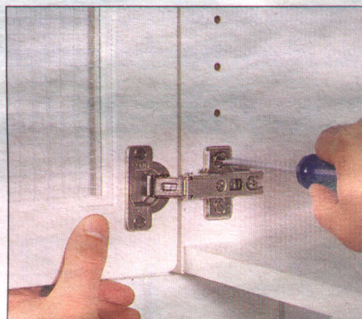
Wszystkie w tym samym kierunku



W prawie wszystkich współczesnych meblach drzwi mocowane są na zawiasy puszkowe. Oprócz racjonalnego sposobu montażu zawiasy te mają tę zaletę, że zawieszone na nich drzwi zawsze dają się dokładnie wypoziomować. Przy większej liczbie drzwi ustawionych w jednym rzędzie najpierw należy wstawić w korpus drzwi środkowe i potraktować je jako wzór do ustawienia wszystkich pozostałych drzwi. Do mocowania zawiasów można użyć zarówno wkrętaka zwykłego, jak i krzyżowego – oba pasują do nacięć wykonanych w łbach wkrętów. Wkręt znajdujący się z tyłu, w głębi szafki, służy do mocowania drzwi, wkręt z przodu – do ich regulowania. W zawiasach najnowszej generacji zamiast wkrętów do mocowania stosuje się specjalne klipsy, mocowane bez użycia narzędzi. ■



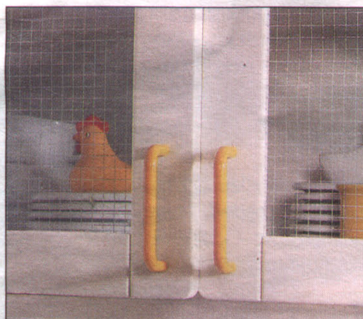
Drzwi na różnym poziomie, tworzące jednakową szparę o stałej grubości, wyrównuje się przez ich równoległe przesunięcie za pomocą liniału.



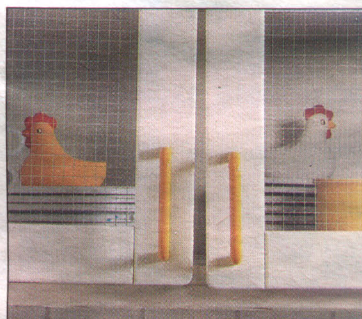
Długie otwory w prowadnicy ułatwiają przesuwanie drzwi. Po zwolnieniu wkrętów przesuwamy płytkę zawiasu i ponownie ją mocujemy.

Trzy możliwości regulacji drzwi w nowoczesnych zawiasach puszkowych. Na zdjęciu pokazujemy zawiasy puszkowe firmy Robbi, o kącie rozwarcia 110°.

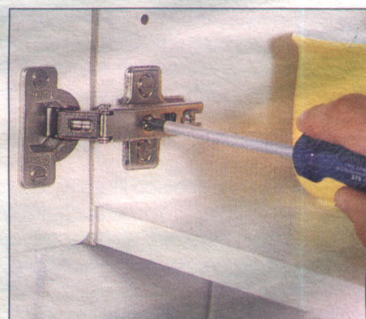




Zachodzące na siebie drzwi lub zbyt szeroką szparę między nimi koryguje się wysuwając lub wsuwając wkręt ustalający.



Krzywo zawieszone drzwi korygujemy przez obrócenie wkręta ustalającego tylko na dole lub tylko na górze. Pomocny będzie korpus szafki.



Obrócenie wkręta ustalającego w lewo przesuwa drzwi w stronę ogranicznika (w lewo), obrócenie wkręta w prawo – w przeciwnym.

Najlepsze rady i pomysły dla majsterkowiczów!

Miej swój własny poradnik!

W każdym numerze „Majstra..." będziemy zamieszczać 16 kolorowych stron, przeznaczonych do wycinania i zbierania.
Wystarczy więc zaopatrzyć się w odpowiednią teczkę, w której można będzie zbierać wycięte i przedziurkowane strony według kolorów, jakimi są oznaczone.
Twój poradnik pomoże Ci w porę rozwiązać każdy problem!
Czytając regularnie „Majstra..." możesz zebrać kilkaset stron z różnymi informacjami i stworzyć z nich wyczerpujący leksykon, bardzo potrzebny każdemu majsterkowiczowi.

Zbierając wycięte z „Majstra..." strony, zamiast jednej, otrzymasz aż osiem książek:

1 **Narzędzia**
Każda praca wymaga odpowiednich narzędzi. Zajmiemy się oceną wszelkich narzędzi, maszyn i urządzeń, które mogą być przydatne przy majsterkowaniu.

2 **Auto**
Rady „Majstra..." pomogą uniknąć wizyty w warsztacie. Omówimy prawidłową konserwację, niewielkie naprawy, a także montowanie dodatkowego wyposażenia samochodu.

3 **Budowanie domu**
Własny dom od A do Z. Będziemy pomocni na wszystkich etapach budowy, poczynając od wyboru odpowiedniej działki, aż po szczegóły wykończenia domu.

4 **Mieszkanie**
Jak funkcjonuje ogrzewanie, instalacja elektryczna, gniazdko antenowe, pralka? Zajmiemy się wszystkim, co należy wiedzieć o technice w domu.

5 **Ekologia**
Rady, które pomogą możliwie mało szkodzić otaczającej nas przyrodzie i prowadzić dom oszczędzając energię. Od zdrowych materiałów po sposoby ograniczania zużycia energii.

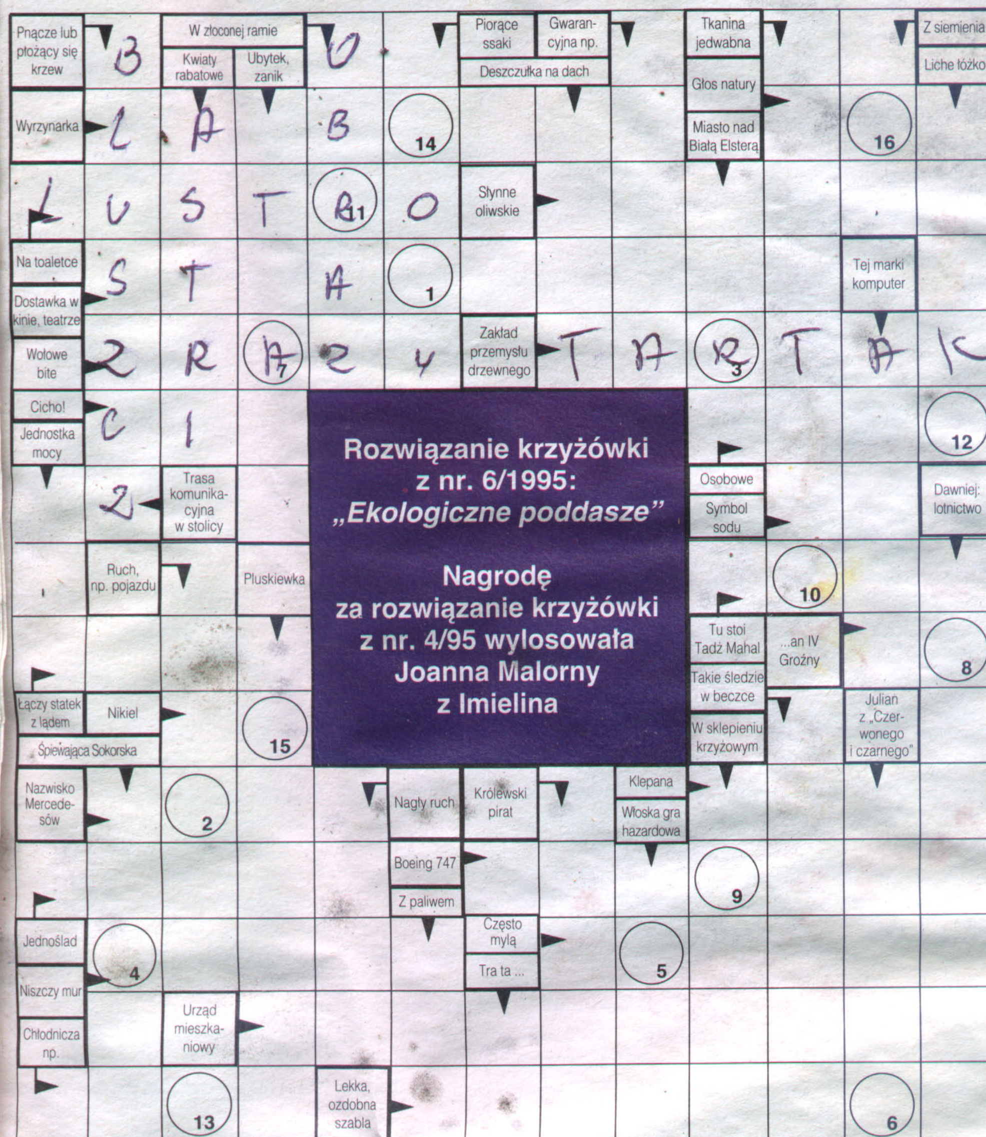
6 **Naprawy**
Od kapiącego kranu po plamy, od wyrwanych wkrętów po popsute termostaty – dzięki naszym radom zreperujesz wszystko.

7 **Ogród**
Przycinanie róż i drzewek, projektowanie ścieżek i grządek, przycinanie krzaków i żywopłotów – wszystko po to, by Twój ogród był najpiękniejszy.

8 **Warsztat**
Techniki rzemieślnicze – czyli co początkujący majsterkowicz musi wiedzieć o obróbce drewna i metalu. Jako dodatek wiele ciekawostek dla zaawansowanych.

KRZYŻÓWKA

Do wygrania praktyczny zszywacz elektryczny!



Wspaniała okazja

Wszystkie prawidłowe rozwiązania wezmą udział w losowaniu nagrody: – zszywacza elektrycznego.



Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło, które stanowi rozwiązanie krzyżówki. Należy je przesłać na kartce pocztowej do 25 lipca 1995 r. (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem: Redakcja *„Majstra...”*, ul. Burakowska 11, 01-066 Warszawa.

Majster...

Published under licence by permission of

JAHRES ZEITEN VERLAG

Miesięcznik
Cena 2 zł 50 gr (25 000 zł)

Wydawnictwo i redakcja w Niemczech
Jahreszeiten Verlag GmbH
Poßmoorweg 5, 22301 Hamburg

Dyrektor wydawnictwa:
Dr. Wilhelm Jacob

Złożenie i koordynacja wydania polskiego:
Hugo Lobeck

Kierownik działu ogłoszeń:
Michael Scheible

Kierownik produkcji:
Guenther Harder

Produkcja:
Andreas Volkmar

Wydawnictwo w Polsce
PRO PRESS
Serwis Kolportażowo-Wydawniczy
sp. z o. o.
ul. Burakowska 11
01-066 Warszawa
tel. (22)38 10 13, 38 82 04

Redakcja
Kierownictwo:
Bożenna Szwajewska
Tłumaczenie:
Małgorzata Furga, Jacek Miron
Korekta tekstów:
Marta Ruszkowska
Skład i łamanie:
Ewa Letki, Wojciech Letki
Kolportaż
Dyrektor: Ryszard Podgórski
Prenumerata: Maria Bukowska

Ogłoszenia i reklama:
Com Vort Sp. z o.o.
ul. Wodzirejów 6a, 02-824 Warszawa
tel.: 644 93 62, 644 95 72, fax: 644 95 81
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych reklam i ogłoszeń.

WARUNKI PRENUMERATY

„Majstra” zaprenumerować można:

1. Bezpośrednio przez wydawnictwo PRO PRESS Sp. z o.o., 01-066 Warszawa, ul. Burakowska 11, opłacając należność na konto: I Oddział PKO Warszawa nr 1515-540694-136-2 na dowolną ilość numerów, maks. 12. Cena jednego numeru – 2 zł 50 gr (25 000 zł). Aby zapewnić terminową realizację zamówionych w PRO PRESS numerów, opłaty prosimy dokonywać z wyprzedzeniem jednego miesiąca, np. do końca lipca na prenumeratę od nr 9/95, tj. od września 1995. Zamówienia wpływające po tym terminie mogą być zrealizowane z zastrzeżeniem, że pierwszy numer doślemy z egzemplarzy archiwalnych z ok. 6-tygodniowym opóźnieniem.

2. Przez doręczycieli poczty w mieście i na wsi oraz w urzędach pocztowych, właściwych dla miejsca zamieszkania. Cena prenumeraty na IV kw. 1995 r. - 7 zł 50 gr (75 000 zł).

3. Przez RUCH, wpłacając należności do oddziałów RUCH właściwych dla miejsca zamieszkania prenumeratora. Opłacone egzemplarze prenumerator odbiera w wyznaczonych punktach sprzedaży lub w inny uzgodniony sposób. Cena prenumeraty na IV kw. 1995 r. – 7 zł 50 gr (75 000 zł).

W przypadku zmiany ceny detalicznej czasopisma, cena prenumeraty do jej wygaśnięcia nie ulega zmianie.

Sprzedaż egzemplarzy archiwalnych w cenie detalicznej prowadzi również PRO PRESS.

Druk: Industriedruck AG
Essen Niemcy
Repro: WGS Dortmund

1 Do hydromasażu, funkcja „speedclean”, powłoka z 24-karatowego złota.

2 „Sirena 2S”, dwa rodzaje strumienia.

3 „Sirena 2000”, płynna regulacja natężenia strumienia wody, zróżnicowana kolorystyka.

4 Tani standard, typowe sztuczne tworzywo ze zwyczajnym blaszanym sitkiem.

5 „Bellevue”, luksusowy model z błyszczącego, czarnego tworzywa sztucznego.

6 Modele „ekologiczne” dają silnie rozproszony strumień; zintegrowany ogranicznik przepływu.

7 „Sirena 3S” wytwarza mgiełkę lub pulsujący strumień do masażu.

8 „Aktiva F’6”, dwa programy samooczyszczania, trzy programy kąpieli; także funkcja „waterdim”.

9 Prysznic „oszczędny” rozbija wodę na mgiełkę zmniejszając przez to jej zużycie.

10 „Relexa Plus”, z trwałego, uszlachetnionego mosiądzu; z systemem „speedclean”.

11 Ograniczniki przepływu pomagają radykalnie zmniejszyć zużycie wody pod natryskiem.

12 Prysznic nastawny z chromowaną głowicą i rękojeścią z przezroczystego tworzywa.

13 „Sinfonia”, solidny prysznic z chromowanego mosiądzu ze złotymi aplikacjami.

14 „Tri-” i „Duojet” – prysznice z chromowanego tworzywa sztucznego; trzy lub dwa programy natrysku.

15 Luksusowy prysznic z mosiądzowanego tworzywa sztucznego; daje rozpyloną, gęstą mgiełkę.

OD STANDARDOWYCH PO LUKSUSOWE

PRYSZ-NICE

Kilka prostych ruchów (bez narzędzi!) i już polewamy się wodą z nowego prysznica. Wybór tych urządzeń jest ogromny – prezentujemy tylko 24 modele.

Gdy sitko prysznica pokryje kamień wodny albo po prostu się zestarzeje, wzięcie natrysku jest problematyczne: trzeba się nieźle „nagimnastykować", żeby w ogóle choć trochę zmoczyć ciało, nie mówiąc już o przyjemności zażywania kąpieli w strugach wody.

Jeśli sytuacja taka często się powtarza, pora zamontować nowy prysznic. Ma to uzasadnienie także ekologiczne: nowoczesne prysznice zużywają do 50% mniej wody niż ich wyeksploatowani poprzednicy. W czasach zbliżającego się widma deficytu wody jest to dobry argument przemawiający za wymianą tego urządzenia.

Najlepsze z pryszniców to modele typu „speedclean" („quickclean"), które samoczynnie utrzymują swoje sitko w czystości, nie pozwalając wapniowi osadzać się na ich powierzchni. Praktycznym rozwiązaniem jest także możliwość regulacji, przez naciśnięcie przycisku na rączce prysznica, wielkości przepływu („waterdim"), co sprzyja oszczędności wody.

Dobre prysznice dają też możliwość wyboru charakteru strumienia: od delikatnej mgiełki przez pulsujący hydromasaż po silny bicz wodny. Dzięki temu co rano możemy się kąpać inaczej. ■

16 **„Domani"**, to nazwa chromowanego prysznicu o ciekawym wzornictwie.

17 **„Point"**, mosiężny korpus otrzymał tu powłokę z metaliczno-szarego lakieru.

18 **„Aktivette"**, model prosty, ale wyposażony w system „quick-clean".

19 **Model specjalny**, ze szczotką do ciała – dla amatorów sauny.

20 **„Tribel"**, reprezentuje klasyczne wzornictwo z lat 70.; trzy rodzaje strumienia.

21 **„Twin"** to nazwa prysznica o płynnej regulacji strumienia.

22 **„Joco"** – śmiałe wzornictwo i kolorystyka; tworzywo sztuczne.

23 **Modny wzór** z tworzywa sztucznego; powłoka lakierowa w kolorze „royalblue".

24 **Luksusowy model** z chromowanego mosiądzu; najwyższa jakość, z natryskiem.

Produkcja i dystrybucja: 5, 15, 16, 17, 23: Dornbracht, 58640 Iserlohn; 1, 10, 12, 13, 19, 21: Frdr. Grohe, 58675 Hemer; 8, 18, 20, 22: Hans Grohe, 77757 Schiltach; 14: Hansa, 70567 Stuttgart; 24: Hartkopf, 22391 Hamburg; 2, 3, 7: Kludi-Armaturen, 58730 Fröndenberg; 6, 9, 11: RST-Wasserspartechnik, 65205 Wiesbaden; wszystkie wyroby tylko w handlu branżowym

Ford Mondeo Turnier

Jeden dla wszystkich

Na rynku dopiero od dwóch lat, ale od początku w roli bestsellera. Nabywcy Mondeo chwalą jego wygląd, bezpieczeństwo i funkcjonalność.



Piękna i zobowiązująca zarazem nazwa: Mondeo (od włoskiego il mondo – świat) można by przetłumaczyć jako „światowiec" – takie też jest to auto oferowane na wszystkich kontynentach w niemal identycznej postaci.

W ankiecie przeprowadzonej wśród niemieckich kierowców dziewięciu na dziesięciu wyrażało się o tym modelu forda mniej więcej tak: „Najlepszy wóz, jaki kiedykolwiek kupiłem!". Nie bez przyczyny Ford Mondeo uznano rok temu za „samochód roku". Z taśmy produkcyjnej w belgijskiej Gandawie zjechało już ponad pół miliona egzemplarzy tego auta.

Co się złożyło na ten komercyjny sukces? Rzecz przecież nie tylko w nowoczesnej linii nadwozia testowanego w tunelu aerodynamicznym. Najmocniejszymi stronami Mondeo są ukryta w nim technika, bezpieczeństwo i funkcjonalność. Dotyczy to także wersji kombi. Mając do wyboru egzemplarze z trzema różnymi silnikami benzynowymi (1,6, 1,8 lub 2,0 litra, w każdym przypadku wykonanymi w technice czterozaworowej), redakcja ***„Majstra..."*** wybrała do testów wersję turbodiesel. 115-konny silnik ujął nas swoją nadzwyczajną elastycznością.

Coś dla kierowców mających „kłopoty" ze zmianą biegów: maksymalny moment obrotowy wypada przy 2000 obr./min i silnik nie wpada przy tym w wibracje. Przy zimnym starcie wprawdzie trochę „trzęsie", ale po krótkiej fazie rozgrzewania łatwo zapomnieć, że pod maską jest silnik o samoczynnym zapłonie, konstrukcji Rudolfa Diesla.

Prowadzenie Mondeo jest nie lada przyjemnością także dzięki „inteligentnemu" zawieszeniu. Nawet przy wejściu w zakręt ze zbyt dużą szybkością potrafi ono skompensować błąd kierowcy nie tracąc przy tym stabilności i zdolności amortyzowania wstrząsów. Wyposażenie wnętrza jest równie nienaganne jak karoseria. Godny podkreślenia jest standard zabezpieczenia kierowcy i pasażerów: Wśród licznych elementów zabezpieczających do seryjnego wyposażenia Mondeo należą między innymi ABS i dwie poduszki powietrzne. ■

Wersję kombi Ford tradycyjnie nazywa „Turnier". Najnowszy model odznacza się supernowoczesną linią nadwozia.





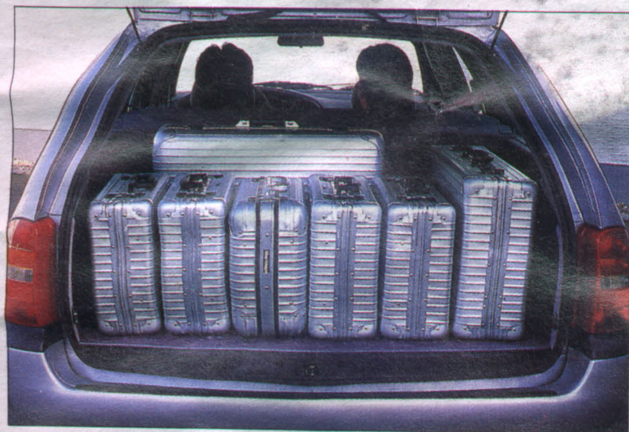
Praktycznie i bezpiecznie: Dekiel wlewu paliwa otwiera się ze środka wozu.



Próg bagażnika znajduje się nisko, a tylne drzwi unoszą się wysoko. Dzięki temu można łatwo załadować duże i ciężkie przedmioty.

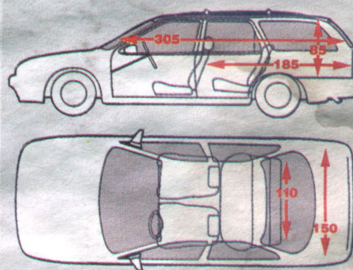


Wysoki standard bezpieczeństwa: Poduszki powietrzne przed fotelami kierowcy i pasażera należą od początku do seryjnego wyposażenia Forda Mondeo.



Podłoga bagażnika jest płaska i dostępna w każdym zakątku, co ułatwia rozłożenie ładunku. Podstawowa objętość przedziału bagażowego wynosi 650 litrów, a po złożeniu oparcia tylnej kanapy zwiększa się do1650 litrów.

Ford Mondeo Turnier



TECHNIKA: W testowanym przez nas modelu: Silnik wysokoprężny turbo 1,8 litra ze schładzaniem powietrza doładowującego i katalizatorem dopalającym, technika czterozaworowa, 115 kM; prędkość maksymalna: 176 km/h. Przeciętne zużycie paliwa: *8 litrów* według DIN. *Długość*: 4,63 m; szerokość: 1,75m. *Ciężar własny*: 1 330 kg. Dopuszczalna ładowność: 680 kg.

WARTOŚĆ UŻYTKOWA: Mondeo Turnier oferuje wysoki stopień bezpieczeństwa jazdy i szeroką paletę jednostek napędowych. Wysoki komfort, dobre osiągi i duży bagażnik czynią z tego kombi idealny wóz do przewozu większych ładunków, odbywania długich podróży i oczywiście wyjazdów za miasto lub na urlop z całą rodziną.

PODSUMOWANIE: Szczególnie wysoki standard bezpieczeństwa jazdy i charakterystyka silnika to główne plusy Mondeo. Za wyłożone przez siebie pieniądze nabywca otrzymuje wóz, który – biorąc pod uwagę komfort jazdy i stosunkowo niskie, jak na tę klasę, zużycie paliwa – wart jest polecenia także osobom dużo podróżującym.

Zdjęcia: Ford (3), Marco Moog (2); rysunek: Rolf Tonner

Do wyboru

Dobre narzędzia poznaje się po drobnych szczegółach – wyjaśniamy tu, co przesądza o jakości łopat i wideł.

łopata frankfurcka

widły z lancowatymi zębami

łopata „Dollendorfer”

łopata bremeńska

łopata do kopania torfu

widły z zębami bagnetowymi

łopata kilońska

widły z zębami lancowatymi

Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada – głosi ludowe powiedzenie, jeśli jednak kopiemuś przy tej czynności w dodatku złamie się trzonek lub zegnie blacha łopaty, kopiący „wpadł" podwójnie. Jaki z tego morał? Kopiąc pod kimś dołek, trzeba przynajmniej użyć przyzwoitego szpadla.

Przyjrzyjmy się więc krytycznie łopacie – jednemu z najbardziej pospolitych narzędzi. Na pierwszy rzut oka jest to prostokątny, lekko wklęsły kawał blachy przytwierdzony do okrągłego drążka. Ale oglądając to narzędzie uważniej zauważamy, że składa się ono z wielu detali, których znaczenie nie od razu da się docenić.

Trzonek zwieńczony jest rękojeścią. W handlu spotykamy ją w trzech różnych formach: albo w kształcie liter „D" lub „T", albo zbliżonym do „U". Rękojeść ma dobrze „leżeć", i od ukształtowania dłoni zależy, na którą z wymienionych form zdecyduje się ogrodnik.

Trzonek łopaty jest okrągły i zazwyczaj wykonany z drewna lub ze sztucznego tworzywa. Wśród trzonków pierwszego rodzaju wyróżniamy sporządzone z drewna jesionowego oraz z bukowego. Jesion jest bardziej sprężysty i giętki, można więc go mocno obciążać, przy czym doskonale amortyzuje siły występujące przy kopaniu. Trzonki bukowe są tańsze w produkcji i bezpieczniejsze od jesionowych, gdyż w przypadku pęknięcia nie tworzą długich drzazg. Wybór łopaty z trzonkiem z tworzywa sztucznego to sprawa wyłącznie gustu. Ważne jest tylko, by pod plastikową powłoką kryła się stalowa rura, bo samo tworzywo nie ma ani dostatecznej wytrzymałości, ani odpowiedniej sprężystości.



Zajmijmy się teraz krytycznym punktem w łopacie (widłach), jakim jest obsada – połączenie trzonka z częścią roboczą narzędzia. To właśnie miejsce decyduje na ogół o tym, czy będziemy tym narzędziem pracować długie lata, czy też weszliśmy w posiadanie sprzętu jednorazowego użytku, zdatnego do wykopania jednego, jedynego dołka. Zamknięta (rurkowa) obsada trzyma trzonek bardzo mocno, wydaje się, że nawet aż za mocno, bowiem przy silnym obciążeniu narzędzia lub wskutek zmęczenia drewna trzonek zwykle przełamuje się w tym właśnie miejscu. Lepsze są tzw. obsady otwarte (jeśli można tak powiedzieć: rozcięte), składające się z dwóch „sprężyn". Jak sugeruje ostatnie określenie, obsada ta amortyzuje silne pchnięcia. Brak sprężystości połączenia to zwiększone ryzyko pęknięcia któregoś ze współpracujących ze sobą elementów. Na koniec uwaga o kształcie blach łopat. Ich formy mają mały związek z funkcjonalnością, za to duży z regionalną tradycją. ▶

łopata ogrodnicza „zębata"

łopata „Geestemünder"

klasyczna łopata ogrodnicza

damska łopata ogrodnicza



Jakie narzędzie, taka praca: *Łopata ze stali stopowej nie rdzewieje i łatwo „wchodzi" w glebę.*

Normy i narzędzia



Łopata nożycowa: specjalne narzędzie do kopania dołków na słupki (np. ogrodzeniowe).

Oceniając jakość materiału użytego do wykonania roboczej części łopaty lub wideł radzimy nie zadowalać się określeniem „stal specjalna" lub innymi tego typu ogólnikami. Jest to pojęcie nieścisłe i niewiele mówi o rzeczywistej jakości zastosowanej stali. Na narzędziu powinien widnieć symbol konkretnej normy.

Kupując nową łopatę lub widły wybierajmy raczej te modele, których część roboczą sporządzono z jednego kawałka metalu. Górne krawędzie blachy łopaty, które współpracują ze stopą kopiącego, powinny być zaopatrzone w „listwy" – znacznie ułatwiają one pracę i oszczędzają podeszwy obuwia. ■



Najlepsze i najdroższe: Łopaty i widły z nierdzewnej, polerowanej stali czynią pracę w ogrodzie prawdziwą przyjemnością. Oczywiście taka przyjemność odpowiednio kosztuje.



Obsada – krytyczny punkt: Na połączeniu drewna ze stalą pierwszy z tych materiałów często pęka. Otwarta obsada (z lewej) amortyzuje działające siły lepiej niż obsada zamknięta.





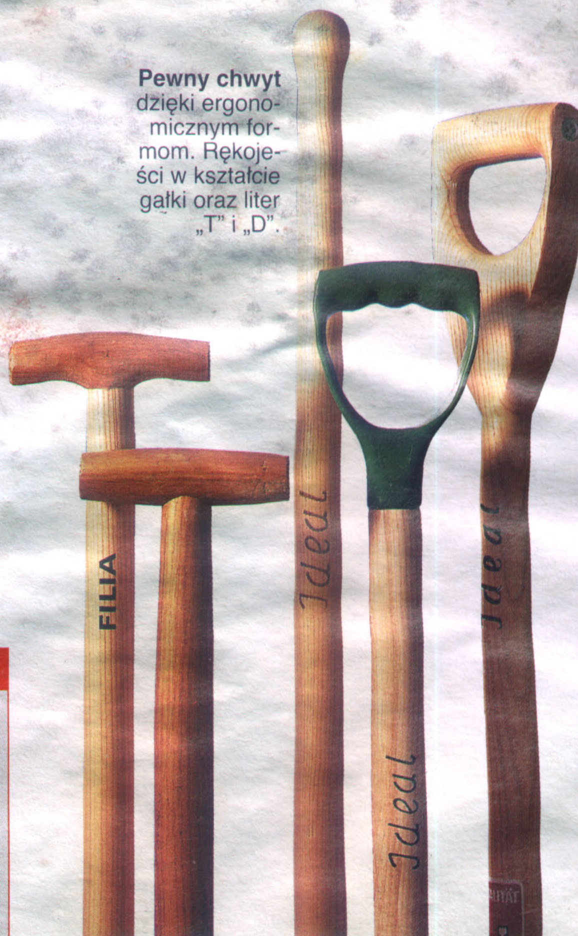
Modele specjalne: *Podwójnymi widłami „Bio"* (z lewej) kopanie lub spulchnianie gleby odbywa się szybciej i mniejszym nakładem sił niż przy użyciu zwykłych wideł. *Łopatka saperska* – klasyczne narzędzie do „awaryjnego" kopania; nie powinno jej zabraknąć w żadnym samochodzie terenowym.



Do mieszania i kopania: Łopata z „dziurą" (z lewej) służy do rozrabiania zaprawy wapiennej, natomiast druga, z kabłąkiem – do kopania rowów drenarskich.



Wygodniej dla stóp i... butów: Listwy poszerzające górną krawędź blachy chronią podeszwy obuwia przed szybkim przecięciem, a stopy przed bólem.



Pewny chwyt dzięki ergonomicznym formom. Rękojeści w kształcie gałki oraz liter „T" i „D".

Producenci i dystrybutorzy: Country-Gartengeräte, 32105 Bad Salzuflen; Engstfeld & Comp. GmbH, 58566 Kiespe-Bollwerk; Freund-Viktoria Garte-Geräte, 73614 Schorndorf; Helko-Werk, 42349 Wuppertal; Idealspaten, 58313 Herdecke; Meister-Werkzeuge, 42349 Wuppertel; H.+W. Richter, 73275 Ohmden-T.; SHW GmbH, 72270 Baiersbronn

„Majster..." radzi:

KONSERWACJA

NARZĘDZIA ZAWSZE GOTOWE

Stal rdzewieje, dlatego łopaty i widły sporządzone ze „zwykłej" stali konstrukcyjnej, po użyciu trzeba dokładnie oczyścić i natrzeć olejem powstrzymującym korozję. Natomiast modele ze stali chromowo-niklowej, jako nierdzewne, nie wymagają szczególnej konserwacji.

Aquarius
-perfekcja w łazience

Wavin Metalplast-Buk, największy polski producent spłuczek łazienkowych, prezentuje Państwu nowy model spłuczki. Aquarius łączy w sobie elegancję i funkcjonalność. Jest superpłaski. Został wyposażony w mechanizm płynnej regulacji pojemności. Napełnia się błyskawicznie i cicho. Klawisz „stop" ogranicza zużycie wody, przynosząc wymierne korzyści ekologiczne i finansowe. Produkt posiada pięcioletnią gwarancję.



wavin

systemy doskonałe

Wavin Metalplast-Buk Sp. z o.o., ul. Dobieżyńska 43, 64-320 Buk k/Poznania, tel. 061/140-411,140-491, fax: 061/140-200, tlx. 0412264. Dostępne w autoryzowanych punktach sprzedaży na terenie całego kraju.

Wonny ogród

Spacer po własnym ogrodzie może stać się początkiem odkrywczej podróży po świecie zapachów, bowiem niemal wszystkie rośliny wydzielają swoiste wonie od delikatnych, słodkawych, po intensywne, korzenne.

Piwonie wydzielają delikatną, świeżą woń, wieczorami bardziej intensywną.

Wyjść wieczorem, po dniu pełnym napięć, zabiegania na balkon lub taras i głęboko odetchnąć powietrzem przesyconym woniami kwiatów. Z pewnością nikt nie zaprzeczy, że jest to najskuteczniejsze i... niezwykle przyjemne lekarstwo na codzienne znużenie. Dla starożytnych Egipcjan dzień bez wonności był dniem straconym. Doceniali oni znaczenie zapachów i dysponowali niezliczonymi recepturami na pozyskiwanie z nich aromatycznych esencji. Większość wykorzystywanych przez dawnych Egipcjan do tego celu roślin występuje także w naszych szerokościach geograficznych.



Fiołki wonne rosną przeważnie w ukryciu, ale ich kryjówkę zdradza mocny zapach.

Wprawdzie wiele roślin zielnych wydziela oszałamiające zapachy, ale ze względu na niepokaźny pokrój nie nadają się do uprawy na ogrodowej rabacie. Na szczęście istnieją też takie gatunki, które charakteryzują się i intensywną wonią, i pięknymi, dużymi kwiatami. Prym wiodą tu oczywiście róże. Tuż za nimi plasują się liliowce, floksy, malwy, lilie, goździki i wiele innych. Które z nich pachną najlepiej, każdy musi sam ocenić, bowiem o woniach nie da się dyskutować, podobnie jak o smaku. Robiąc zakupy w sklepie ogrodniczym powinniśmy więc kierować się własnymi upodobaniami nie tylko odnośnie wyglądu i barwy kwiatów, ale też ich zapachem. ▶







Lawenda pachnie szczególnie mocno w promieniach letniego słońca – udaje się na każdej glebie, także na suchej. **Alstremeria** to wspaniały kwiat cebulowy, swoją wonią dający się porównać z liliami. Na zimę trzeba go koniecznie okryć. **Konwalia** to synonim zapachu wiosny. Roślina ta preferuje stanowiska półcieniste pod drzewami.

Komponujemy pachnącą rabatę

Od wiosny do jesieni obfitość barw i zapachów: Tego należy oczekiwać od naszej rabaty bylinowej, mającej kształt kwadratu o boku długości 2 metrów, dobrze nasłonecznionej i zlokalizowanej na podłożu bogatym w składniki pokarmowe.
Wybrane przez nas rośliny są na tyle odporne i mało wymagające, że nawet początkujący ogrodnicy nie będą mieli z nimi żadnych kłopotów. Wprost przeciwnie: niektóre, jak np. pysznogłówka, konwalia i malwa, rozrastają się tak intensywnie, że po paru latach trzeba je wręcz przerzedzać. W związku z tym warto pozostawić na grządce luki – idealne miejsce dla roślin jednorocznych i dwuletnich, takich jak lewkonia, tytoń ozdobny czy lak pospolity.
Kwiaty te doskonale nadają się również do urządzenia wonnego miniogródka w skrzynkach lub pojemnikach na balkonie lub też na tarasie. Wybór jest tak duży, iż każdego roku można próbować uprawy coraz to nowych gatunków. ■

Zdjęcia: Redeleit (5), Borstell (4), Breckwoldt (2), Stehling (1)

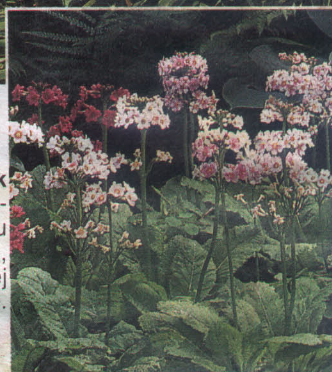


Liliowiec pachnie intensywnie wieczorami i nocą. Udaje się na każdej glebie; lubi słońce.

Tiarella Wherry'ego lubi stanowiska w cieniu wysokich roślin i wilgotne podłoże.



Pysznogłówka ma bardzo aromatyczny zapach. Toleruje każde podłoże, ale preferuje stanowiska słoneczne.



Pierwiosnek lubi stanowiska w półcieniu na urodzajnej, wilgotnej glebie.





Oregano: Korzenny zapach wydzielają jego liście, a nie kwiaty. Udaje się na każdym podłożu tworząc kobierce.



Malwa kwitnie przez całe lato. Rośnie na glebach normalnych i bardziej suchych na stanowiskach nasłonecznionych lub półcienistych.

Wonna rabata od wczesnej wiosny do późnej jesieni



Zasada dobrego planowania rabat kwiatowych: Na kartce papieru rozmieszczamy rośliny według wzrostu, okresu kwitnienia i barwy. Pokolorowana kartka powinna dać pełniejsze wyobrażenie o wyglądzie przyszłej rabaty.

1 Floks trwały (*Phlox paniculata*)
2 Liliowiec (*Hemerocalis citrina*)
3 Alstremeria (*Alstroemeria aurantiaca*)
4 Pysznogłówka (*Monarda x hybrida*)
5 Pierwiosnek (*Primula beesiana*)
6 Malwa (*Malva moschata*)
7 Piwonia lekarska (*Paeonia officinalis*)
8 Malwa (*Malva moschata*)
9 Lawenda wąskolistna (*Lavandula officinalis*)
10 Fiołek wonny (*Viola odorata*)
11 Konwalia majowa (*Convallaria majalis*)
12 Lebiodka pospolita (*Origanum vulgare*)
13 Tiarella Wherry'ego (*Tiarella wherryi*)
14 Fiołek wonny (*Viola odorata*)

Superszansa dla nowych

prenumeratorów!

Wspaniałe nagrody

Wygraj jedną z trzech atrakcyjnych nagród!









Zaprzyjaźnij się z ***„Majstrem...”***! Jeśli chcesz wziąć udział w losowaniu cennych nagród, zaprenumeruj przynajmniej na trzy miesiące nasz miesięcznik. Wypełnij załączony kupon i wyślij pod adresem: **01-066 Warszawa, ul. Burakowska 11.** W ten sposób zapewnisz sobie punktualne dostawy ***„Majstra...”*** do domu i... być może otrzymasz jedną z naszych nagród.

Oto prenumeratorzy, którzy wylosowali nagrody w lutym 1995 r.:

- **Andrzej Bryła, Jaworzno,**
- **Janusz Cieślawski, Katowice,**
- **Henryk Chmielecki, Iłów,**
- **Marian Chwastowski, Bełchatów,**
- **Jacek Nowicki, Gdańsk**

PRZEKAZ DLA WPŁAT NA RACHUNKI W NBP

ODCINEK DLA POCZTY

ZŁ ....

SŁOWNIE ZŁOTYCH

7/95

NAZWISKO I IMIĘ ....

ADRES ....

ULICA, NR DOMU I MIESZKANIA

KOD POCZTOWY MIEJSCOWOŚĆ

PRO PRESS Sp. z o.o.

NAZWA I SIEDZIBA POSIADACZA RACHUNKU

01-066 Warszawa, ul. Burakowska 11

DO WPŁATY NA R-K NR 1515-540694-136-2

W PKO I ODDZIAŁ W Warszawie

DATOWNIK ..... PODPIS PRZYJ. OPŁATA ZŁ ....

PRENUMERATA PRASY

NR ZAMÓWIENIA

ODCINEK DLA POSIADACZA RACHUNKU

ZŁ ....

SŁOWNIE ZŁOTYCH

7/95 NR ODBIORCY

NAZWISKO I IMIĘ ....

ADRES ....

ULICA, NR DOMU I MIESZKANIA

KOD POCZTOWY MIEJSCOWOŚĆ

PRO PRESS Sp. z o.o.

NAZWA I SIEDZIBA POSIADACZA RACHUNKU

01-066 Warszawa, ul. Burakowska 11

DO WPŁATY NA R-K NR 1515-540694-136-2

W PKO I ODDZIAŁ W Warszawie

DATOWNIK STEMPEL OKRĘGOWY UPT NADAWCZO-ODDAWCZEGO

PRENUMERATA PRASY

POTWIERDZENIE DLA WPŁACAJĄCEGO

ZŁ ....

SŁOWNIE ZŁOTYCH

7/95

NAZWISKO I IMIĘ ....

ADRES ....

ULICA, NR DOMU I MIESZKANIA

KOD POCZTOWY MIEJSCOWOŚĆ

PRO PRESS Sp. z o.o.

NAZWA I SIEDZIBA POSIADACZA RACHUNKU

01-066 Warszawa, ul. Burakowska 11

DO WPŁATY NA R-K NR 1515-540694-136-2

W PKO I ODDZIAŁ W Warszawie

DATOWNIK ..... PODPIS PRZYJ. OPŁATA ZŁ ....

PRENUMERATA PRASY

BLANKIET PRZEKAZOWY PROSIMY WYPEŁNIĆ DOKŁADNIE I CZYTELNIE

TYTUŁ	ILOŚĆ PREN.	OKRES PRENUMERATY		WARTOŚĆ
		OD M-CA	DO M-CA	
			RAZEM	

NR INDEKSU	TYTUŁ	ILOŚĆ PREN.	OKRES PRENUMERATY		WARTOŚĆ
			OD M-CA	DO M-CA	
				RAZEM	

TYTUŁ	ILOŚĆ PREN.	OKRES PRENUMERATY		WARTOŚĆ
		OD M-CA	DO M-CA	
			RAZEM	

RUBRYKI ZAZNACZONE GRUBĄ LINIĄ NA DWÓCH STRONACH BLANKIETU WYPEŁNIA WPŁACAJĄCY

MAGAZYN OGRODNICZY



OCHRONA PRZED SŁOŃCEM

A parasol stoi z boku



Gdy letnią porą słońce niemiłosiernie piecze, szukamy schronienia w cieniu. Jeśli w naszym ogródku nie ma dużych, rozłożystych drzew lub zielonych pergoli – trzeba pomyśleć o kupnie parasola ogrodowego. W większości tradycyjnych parasoli centralne miejsce zajmuje maszt tego cieniodajnego sprzętu. Inaczej sprawę tę rozwiązano w nowych modelach parasoli firmy Bartscher: maszt znajduje się z boku, czasza ma dużą rozpiętość (zacienia do 6 m^2 powierzchni), a pomimo to całe urządzenie stoi stabilnie. Gdyby komuś tego cienia było za mało, może ustawić obok siebie kilka takich kwadratowych parasoli. Dzięki podwójnemu dachowi – zapewniającemu jednocześnie wentylację – parasole Bartschera są mniej podatne na podmuchy wiatru. Nowy, opatentowany mechanizm składania umożliwia obsługę tego sprzętu z boku. Do wyboru są 24 kolory poszycia.

KOLOROWE KULE

Połyskliwe ozdoby wśród bylin

Dawniej, aby podkreślić urodę okazałych krzewów różanych, zawieszano na nich różnego rodzaju błyszczące ozdóbki ze szkła albo kolorowe kule. Te ostatnie ozdoby (ze szkła lub glazurowanej ceramiki) znowu zaczęły się pojawiać w ogrodach, ale tym razem także wśród bylin. Pożyteczny efekt uboczny: Wypełnione drzewną wełną kule służą jako miejsce gniazdowania skorków i innych pożytecznych owadów, które pomagają w biologicznym zwalczaniu insektów-szkodników.



WARZYWA

Fasola pełna zalet



Zdjęcie: Stein

„Zuckerperl Perfektion" – tę nazwę warto zapamiętać. Jest to bowiem odmiana fasoli dawniej bardzo popularnej i lubianej w północnych Niemczech. Mając wyjątkowo miękkie łupinki i nasiona, które najlepiej smakują tuż przed osiągnięciem dojrzałości, korzystnie odróżnia się ona od współczesnych odmian. Jej krzaczki osiągają 30-35 cm wysokości i jest odporna na choroby nękające rośliny strączkowe. Zaletą wyjątkowo cenioną przez smakoszy są też bezwłókniste łupinki. Inną odmianą wartą polecenia jest „Zuckerperl Prinzess" – fasola tyczkowa, niezbyt wysoka, ale za to bardzo obficie plonująca.

NAWOŻENIE KWIATÓW



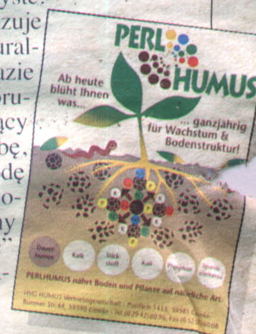
Kulkowy magazyn

Nawozy depozytowe (czyli takie, które powoli uwalniają swoje składniki do podłoża) są przydatne zwłaszcza dla roślin hodowanych w pojemnikach o niewielkiej ilości ziemi na balkonach i tarasach. „Osmocote" to nazwa nawozu mającego postać kulek, które po prostu wciska się w podłoże. Uprzednie zasilenie podłoża zwykłym nawozem nie stanowi przeszkody w stosowaniu „Osmocote". Ten bardzo wygodny w użyciu nawóz jest oferowany w wersjach do kwiatów i pozostałych roślin.

ULEPSZANIE GLEBY

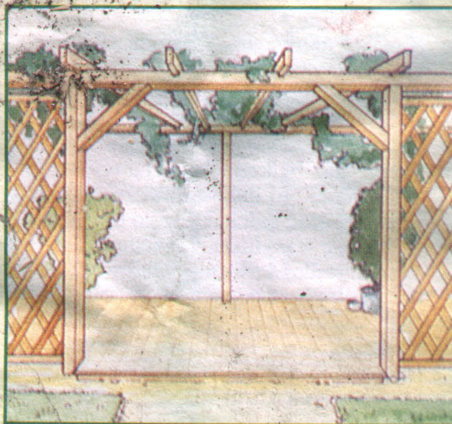
Humus z torebki

Bogata w składniki pokarmowe, spulchniona ziemia to najlepsza rzecz, którą ogrodnik może zaoferować swoim roślinkom. Bardzo często wymaga to dużego wysiłku, bo podłoże jest nazbyt zbite, biologicznie ubogie i piaszczyste. Problem ten rozwiązuje „Perl-Humus", naturalny koncentrat na bazie miękkiego węgla brunatnego, potrafiący spulchnić każdą glebę, magazynować wodę i składniki pokarmowe oraz w naturalny sposób „dożywiać" rośliny i mikroorganizmy glebowe.



Zielona pergola przy murze ogrodzenia

Gęste listowie tworząc regularne ściany i dach uczyniło z tej pergoli prawdziwą altanę dobrze chroniącą przed ostrym słońcem lub podmuchami wiatru. Słupki tej konstrukcji to krawędziaki o przekroju 10 x 10 cm, natomiast leżące poziomo i zaopatrzone we wręby – 6 x [illegible]. Aby dać posadzonym wokół pnączom możliwość rozwoju, do boków pergoli przytwierdzono listwowe kratownice kupione w składzie ogrodniczym. Rośliny: winobluszcz (z tyłu), bluszcz (ściany) i glicynia (jako dach).



Zadaszony taras przy domu

Dużo powietrza i światła słonecznego będzie docierało do wypoczynkowego zakątka, jeśli odstęp między słupkami pergoli jest znaczny. Wymaga to zwiększenia rozpiętości elementów poziomych, większe muszą też być przekroje krawędziaków – w tym przypadku 10 x 16 cm. Grubość belek zależy także od tego, jakie wybierzemy rośliny. Lubiąca miejsca słoneczne glicynia (na ilustracji obok) musi mieć mocne podpory, gdyż bowiem drewnieją jej łodygi, powstają bardzo duże siły rozciągające. Natomiast dla rdestu wystarczy lekka konstrukcja.



Cienisty zakątek

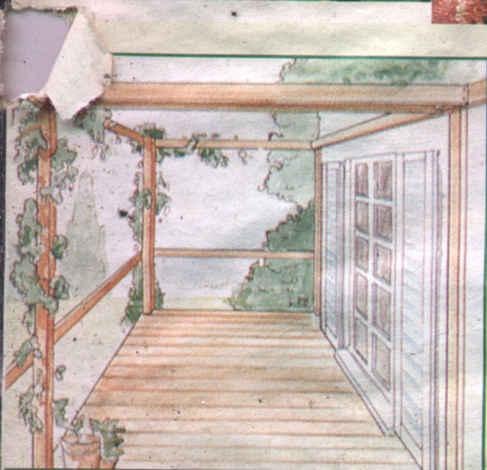
Pod osłoną listowia

Trochę słońca, trochę cienia – takie wymarzone do wypoczynku latem warunki daje parasol z żywych pnączy.

Upalne popołudnia spędzane w zielonej altanie przy domu mogą dać nam uczucie pobytu na wakacjach w egzotycznych krajach. Zanurzeni w gęstwinie listowia glicynii, powojnika i rdestu zapomnimy o codziennych kłopotach i nawet najgorętsze dni lata zniesiemy z uśmiechem.

Stworzenie kawałka raju we własnym ogrodzie nie jest trudne. Potrzebne są solidna pergola, miejsce dla roślin i trochę cierpliwości, bo przecież gęsta, zielona kryjówka nie wyrośnie w ciągu jednego lata. Taras, balkon, ogród – każde z tych miejsc nadaje się do zbudowania drewnianej konstrukcji podporowej dla pnączy. Jeśli miejsca rzeczywiście jest niewiele, np. na balkonie lub małym tarasie, roślinom trzeba zrobić pojemniki, skrzynie własnej roboty. Najważniejszą sprawą jest dobór najodpowiedniejszych gatunków – odpornych, mało wymagających, jeśli chodzi o pielęgnację, a poza tym silnie rozrastających się i wydających obficie kwiecie. ■





Zdjęcia: Jürgen Becker (3), Wolfgang Redeleit (1); rysunki: Tillmann Straszburger

Wielka Księga

„Majstra...”



16 stron do skoroszytu

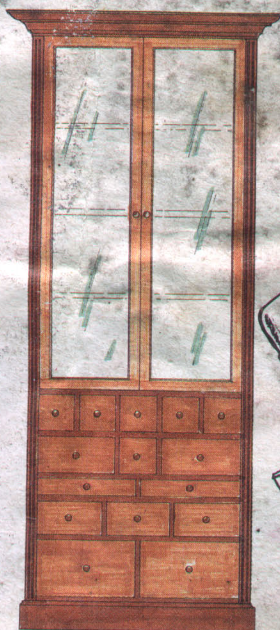
Naprawy: Szybkie usuwanie uszkodzeń dywanów; **Warsztat:** Klejenie elementów drewnianych; **Mieszkanie:** Automatyczne wyłączniki; **Budowa domu:** Drewniane schody; **Ogród:** Sadzonki; **Auto:** Bagażnik dachowy; **Narzędzia:** Pompy w domu i w ogrodzie; **Ekologia:** Nawozy naturalne.

Bezpieczeństwo pracy zawsze trzeba traktować poważnie. Pokażemy skuteczne sposoby ochrony.

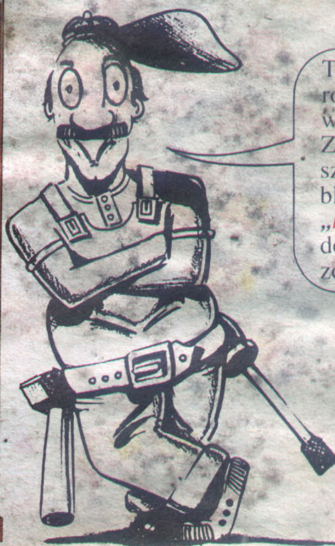




Schody w ogrodzie. Dzięki naszym radom będą wykonane solidnie i elegancko.



Czy ten kredens stanie się ozdobą także Twojego mieszkania?



Ten kredens, choć niczym nie różni się od starego oryginału, wykonany został przez nas. Zrobić go może każdy – z naszą instrukcją to żaden problem! W następnym numerze „*Majstra...*” pokażemy, jak się do tego zabrać. A więc do zobaczenia! Wasz „*Majster...*”



20 WERSJI ŁAZIENKI

W małych łazienkach jest miejsce na wiele pomysłów! Wykorzystując tylko jedną z naszych 20
propozycji lepiej zagospoda-
altanę dobrzestrzeń, a łazien-
słońcem lub piękniejsza.
ki tej konstruk
kroju 10 x 10
pomo i z
...n. Aby
pnączom mo
pergoli przy...ty **w pokoju dzien-**
nice kupione ...n dzielą przestrzeń
Rośliny: winpokoju, a my zyskujemy
(ściany) i gr dodatkowe miejsce.



Ponadto:

- Podłoga w piwnicy bez rys i dziur
- Ogród – rośliny, które lubią cień
- Przegląd dmuchaw gorącego powietrza

Najdoskonalsze jest często niewidoczne dla oka

To prawda.
Klejów do wykładzin podłogowych i parkietów – Thomsit – nie widać. Często nie zdajemy sobie sprawy z ich obecności, a jednak uznawane są za coś naprawdę doskonałego. Dzięki zastosowaniu najnowszej technologii produkcji – kleje Thomsit są niezwykle łatwe w użyciu i wyjątkowo wydajne. Jakikolwiek remont



mieszkania, modernizac adaptacja wystroju wnętr magające zmiany podłogi wykładziny – stają się teraz n zwykle proste. Thomsit charak teryzuje się również bardzo wysokim stopniem trwałości; parkiet czy wykładzina klejone przy jego użyciu będą „trzymać się" wyjątkowo dobrze przez wiele, wiele lat !

Klej Thomsit Tak trzymać

Henkel KLEBETECHNIK POLSKA Sp. z o.o. ul. KRÓLEWSKA 27, 00-060 WARSZAWA